DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **12 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji **gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. **Toruń, niedziela 18 września 1932** **Nr. 215**

Ostatnie zarządzenia Hindenburga

jawnem pogwałceniem Traktatu Wersalskiego

Armja niemiecka wyłania się powoli w swej nowej postaci

Paryż 17. 9. (PAT). W tutejszych kołach miarodajnych informują: Ostatnie zarządzenia prezydenta Hindenburga w sprawie „Kuratorjum" Rzeszy, którego zadaniem będzie unifikowanie rozmaitych organizacyj wychowania fizycznego młodzieży, stanowi jawne naruszenie traktatu wersalskiego. Chodzi tu o prawdziwy 3-tygodniowy okres wyszkolenia militarnego, dla którego to celu rząd oddaje do dyspzycji 20 terenów, gdzie dbywały się dawniej manewry armji cesarskiej. Jest to wyraźne naruszenie postanowień części 5-ej traktatu wersalskiego, a zwłaszcza art. 176 i 177. Artykuł ostatni mianowicie mówi wyraźnie, że instytucjom oświatowym, uniwersytetom, związkom b. kombatantów, organizacjom sportowym i turystycznym, jednem słowem wszystkim stowarzyszeniom, bez względu na wiek ich członków nie wolno zajmować się żadnemi kwestjami militarnemi. Ten sam artykuł zakazuje ćwiczeń zwolenników wspomnianych organizacyj, w używaniu broni. Organizacje te nie mogą pozostawać w żadnej łączności z ministerstwem wojny, lub jakiemi kolwiek innemi władzami wojskowemi.

Jeżeli marszałek Hindenburg zarządzi, że „Kuratorjum" ma pozostawać w ramach ministerstwa spraw wewnętrznych, to jest to pozór tylko gdyż w rzeczywistości podlega ono kierownictwu gen. Stuelpnagela, który jeszcze do niedawna dowodził 4-ą dywizją w Dreznie.

Sprawa ta powinna być gruntownie przedyskutowana na Konferencji Rozbrojeniowej, w chwili, gdy na porządku dziennym stanie kwestja milicji oraz formacyj, zorganizowanych wojskowo.

„Le Petit Parisien' 'zaznacza, że wobec takiego manewru, dążącego do zanulowania jednej z główniejszych części traktatu i zastąpienia jej postanowieniami wręcz przeciwnemi, żadne poufne rozmowy francusko - niemieckie nie powinny być prowadzone ani, jak niektórzy sugerują żadne rokowania pomiędzy przedstawicielami czterech mocarstw t. j. Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Niemiec. W braku możności zebrania wszystkich sygnatarjuszów traktatu wersalskiego, należy się odwołać do Rady Ligi.

W sprawie tej pisze również Pertinaks w „L'echo de Paris": Armja niemiecka wyłania się powoli w swej nowej postaci. Składa się ona przedewszystkiem z armji zawodowej zdolnej do wysłania natychmiast na front, jeżeli się uwzględni i siły policyjne, 750.000 żołnierzy, czyli liczbę trzykrotnie wyższą, aniżeli przewiduje traktat wersalski. Autor zaznacza, że takie jest zdanie nietylko francuskiego sztabu generalnego, lecz również i sztabu generaln. Wielkiej Brytanji. Wobec tych sił armja francuska, zorganizowana na zasadzie jednorocznej służby, w przekonaniu, iż ma się do czynienia z Niemcami pacyfistycznemi, jest przestarzała, tembardziej, że zbliża się kryzys stanu liczebnego armji francuskiej, który da się w całej pełni odczuć, począwszy od r. 1936. Pertinaks domaga się zwołania najwyższej rady wojennej.

Niemcy wycofały się z Konferencji Rozbrojeniowej

Nota Neuratha do Hendersona

Berlin 17. 9. (PAT). Minister spraw zagr. Rzeszy wysłał dnia 14 bm. do przewodniczącego komisji rozbrojeniowej Hendersona pismo następującej treści:

„Imieniem rządu niemieckiego mam zaszczyt zakomunikować panu co następuje: W czasie obrad komisji głównej, która poprzedziło przyjęcie rezolucji z dnia 23 lipca br. przewodniczący delegacji niemieckiej przedstawił powody, dla których rząd niemiecki zmuszony był tę rezolucję odrzucić. Jednocześnie przewodniczący delegacji niemieckiej złożył oświadczenie, iż RZĄD NIEMIECKI NIE MOŻE UCZESTNICZYĆ W DALSZYCH PRACACH KONFERENCJI DOPÓKI NIE NASTĄPI ZADOWALAJĄCE WYJAŚNIENIE PROBLEMU RÓWNOUPRAWNIENIA NIEMIEC. Wobec przyjęcia jednak rezolucji już teraz jest oczywistym, że przyszła konferencja rozbrojeniowa pozostanie wtyle w stosunku do regimu rozbrojeniowego, ustalonego przez traktat wersalski i że zasadniczo różnić się ona będzie od niego pod względem rodzaju i sposobu przeprowadzenia konferencji rozbrojeniowej. W ten sposób bezpośrednio stała się aktualna kwestja jak wyglądać będzie zastosowanie przyszłego regimu rozbrojeniowego do Niemiec. Jest jasnem, że bez odpowiedzi na to pytanie uregulowanie poszczególnych konkretnych punktów problemu rozbrojeniowego jest niemożliwem.

Zdaniem rządu niemieckiego w rachubę wchodzi tylko jedno rozwiązanie, a mianowicie aby w sprawie rozbrojenia zastosować do wszystkich państw te same reguły i zasady i ażeby względem żadnych państw nie była stosowana dyskryminacja regimu wyjątkowego. Nie można żądać od Niemiec udziału w naradach nad zarządzeniami rozbrojeniowemi, dopóki nie okaże się pewnem, że znalezione rozwiązanie zastosowane również będzie i do Niemiec.

Chcąc jaknajprędzej ustalić warunki swej dalszej współpracy w konferencji, rząd niemiecki poczynił starania w celu uzyskania na drodze dyplomatycznej wyjaśnień w kwestji równouprawnienia. Niestety stwierdzić należy, że wysiłki Niemiec dotychczas nie dały zadawalającego wyniku.

W tych warunkach z ubolewaniem widzę się zmuszony podać do pańskiej wiadomości, że RZĄD NIEMIECKI NIE MOŻE PRZYJĄĆ ZAPROSZENIA NA ODBYWAJĄCĄ SIĘ W DNIU 21 BM. SESJĘ BIURA KONFERENCJI.

Rząd niemiecki żywi nadal przekonanie, że w interesie zupełnego pokoju niezbędnem jest radykalne przeprowadzenie ogólnego rozbrojenia. Rząd niemiecki nadal z zainteresowaniem śledzić będzie prace konferencji i stosownie do ich przebiegu poweźmie decyzję w sprawie dalszego zachowania się.

Powyższe pismo — minister Neuratha uzupełnia biuro Wolfa informacją z niemieckiej strony miarodajnej, według której rząd Rzeszy nie zamierza odpowiadać na piśmie na ostatnią notę francuską. Rząd Rzeszy stwierdza z ubolewaniem, iż nota francuska nie okazała zrozumienia dla stanowiska niemieckiego, przedstawionego w memorjale. Rząd Rzeszy jest zdania, że kontynuowanie wymiany not nie posunie sprawy naprzód. Wyraża jednak gotowość do podjęcia ustnej wymiany zdań.

Manewry w rozbrojonych Niemczech

już się rozpoczęły

Berlin 17. 9. (PAT). Wczoraj rozpoczęły się na Śląsku w Saksonji i południowej Brandenburgji ćwiczenia kawalerji niemieckiej, poprzedzające właściwe manewry jesienn Reichswehry które w tym roku odbędą się pod Frankfurtem nad Odrą. W ćwiczeniach oprócz oddziałów konnych czynne będą również kolumny samochodowe. Oddziały lotnicze mają być markowane. Oddziały łączności saperów i kolumny samochodowe 10 p. kawalerji będą brały udział również w tych manewrach w dn. 19 i 20 bm. odbędą się na Morzu Północnem manewry niemieckiej marynarki wojennej.

Jakie zboża korzystać będą z premij

Ostatnie wiadomości ze Stressy

Stressa, 17. 9. (PAT). Komisja ekonomiczno-rolnicza konferencji w Stressie kontynuowała wczoraj pracę nad ustaleniem ostatecznego tekstu konwencji o rewaloryzacji cen zboża i załatwiła szereg innych spraw. W szczególności zaś rozpatrywała kwestję, jakie zboża mają korzystać z premij, przewidzianych w projekcie. Jak wiadomo, w projekcie francuskim, niemieckim i włoskim premje ograniczone były do pszenicy, jęczmienia pastewnego i kukurydzy. Państwa rolnicze sprzeciwiły się tego rodzaju rozróżnianiu zboża i domagają się korzyści dla żyta, owsa i jęczmienia browarnianego. Dzięki akcji państw rolniczych, zboża te włączono ostatecznie do konwencji z tem, że pierwotna grupa zboża będzie korzystać z pierwszeństwa, gdy wypłacone zostaną premje dla tej grupy, a następnie premje zbożowe drugiej grupy.

Kwestją, która pozostaje do załatwienia jest ustalenie formuły na określenie korzyści, jakich państwa, utrzymujące premje udzielają państwom zachodnim. Projekt konwencji jest więc już niemal całkowicie gotów, natomiast w dalszym ciągu nie wyjaśnione są szanse jego realizacji.

Wielka Brytanja mimo, że nie brała wczoraj udziału w dyskusji technicznej nad projektem, nie zdradza skłonności do udziału w funduszach. Stanowisko Anglji wpłynie znowu na stanowisko grupy Belgji i Szwajcarji. Zapewniony jest tylko udział Francji i Włoch, co jest nie wystarczające. W dniu dzisiejszym raport komisji ekonomiczno-rolniczej ma być przedstawiony w formie definitywnej. Końcowa konferencja przewidziana jest we wtorek.

Ważna konferencja w Min. Komunikacji

Warszawa 17. 9. (PAT). Dnia 15 bm. odbyła się w Ministerstwie Komunikacji konferencja, w której wzięli udział naczelnicy wydziałów handlowego, taryfowego oraz kontrolerzy taryfowi wszystkich dyrekcyj kolejowych. M. in. omawiano sprawę związane z nową taryfą drobnicową i konkurencją samochodów. Pozatem poruszono kwestję ścisłego kontaktu kontrolerów z Ministerstwem Komunikacji.

Niemcy w walce z polskiemi nazwami

Królewiec 17. 9. (PAT). Celem zatarcia wpływów polskich w Prusach Wschodnich, władze przeprowadzają systematyczne niemczenie nazw miejscowości. Ostatnio zmieniono nazwy wsi Piotrowice w powiecie niborskim, na Altpapersdorf oraz wsi Uszlasze w pow. tylżyckim, na Eichenhorst.

Zmiana na niemieckich placówkach dyplomat.

Berlin 17. 9. (PAT). Zmiany na niemieckich placówkach zagranicznych obejmują wedle doniesień prasy oprócz *Paryża Rzymu i Londynu* również *Waszyngton, Białogród, Rygę, Lizbonę i Meksyk*. Obecny ambasador niemiecki w Waszyngtonie Prittwitz Gaffron ma ustąpić po wyborze nowego prezydenta Stanów Zjedn. Jako następcę jego wymienia się byłego radcę ambasady w Londynie Dieckhoffa, dyr. ministerjalnego w urzędzie spraw zagr. Posłem w Białogrodzie mianowany ma być kierownikiem wydziału kulturalnego w urzędzie spraw zagr poseł Freitag. Kwestja obsadzenia dalszych placówek nie zostało jeszcze zadecydowana.

Zarzewie buntu we wsi sowieckiej

Moskwa, 17. 9. (PAT). Z różnych stron ZSRR. napływają wiadomości o licznych podpaleniach na wsiach, przypisywanych kułakom. W okolicy Batum spaliło się 2000 mtr. kw. 4-letnich plantacyj herbacianych. W jednym z kolektywów okręgu leningradzkiego dziewięciu chłopów omłóciło potajemnie 200 korcy żyta i usiłowało wymordować cały sowiet wiejski. Wszystkich skazano na 6—10 lat więzienia. Według oświadczenia charkowskiego prokuratora okręgu Brona w ciągu lipca r. b. i połowy sierpnia wpłynęło w jego okręgu 526 spraw o kradzież zboża. Z pośród skazanych 53 jest kułakami, 63 średnio-zamożnymi, 21 członkowie kolektywów. Powyższa statystyka dowodzi, że opór wsi nie jest wyłącznie dziełem kułaków, lecz wszystkich warstw ludności wiejskiej.

Trocki — człowiek bez ojczyzny i paszportu

Praga, 17. 9. (PAT). Wbrew zapowiedzi, rząd czechosłowacki odmówił Trockiemu kuracji w Piszczanach. Powodem tego jest nie wypełnienie przez Trockiego warunków, postawionych mu przez władze czeskie. M. in. okazało się, że Trocki nie posiada paszportu ani sowieckiego, ani też innego.

Wielkie manewry armji Hitlera

(o) Warszawa, 17. 9. (T. wł.) W połowie października odbędą się wielkie manewry hitlerowców w Meklemburgji. Ćwiczeniami dowodzić będzie sam Hitler.

Kto wygrał?

Warszawa 17, 9. (PAT). Wczoraj w ósmym dniu ciągnienia 25 Polskiej Państw. Loterji Klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów 25 tys. zł. — 137633, po 15 tys. zł. wygrały numery 68620, 93341, po 5 tys. zł. numery 97109, 109316, po 3 tys. zł. — 60770, 69239, 91302, 102984, 112832, 119025, 119562.

Na wysługach Berlina

Ustrój organizacyjny nielicznej, bo obejmującej zaledwie **10 proc. ogółu ludności, mniejszości niemieckiej w b. dzielnicy pruskiej** jest tak przedziwnie misterny, że warto z nim bliżej się zapoznać. Życie kulturalne i społeczne mniejszości niemieckiej jest rozwinięte stosunkowo silnie i zorganizowane na zasadach wybie centralistycznych — jak gdyby mniejszość ta stanowiła **państwo w Państwie** „Góra" organizacyjna ma swój miniaturowy „Sejm" z nominacji, nazywany „Hauptarbeitsausschuss" i swoją „radę ministrów" — nazywaną ‚Hauptgeschäfts stelle der deutschen Abgeordneten und Senatoren — w Bydgoszczy. Poszczególne działy tej Hauptgeschäftsstelle są jak gdyby „**ministerstwami**", a ich kierownicy „ministrami". Mamy tam więc „**ministra skarbu**" (a jakże!) „**ministra opieki społecznej**", „**ministra spraw zagranicznych**", którego funkcje pełni **osławiony podpułkownik b. armji niemieckiej i poseł na Sejm Graebe**, znany ze swych antypolskich wystąpień na terenie międzynarodowym, zwłaszcza, w Genewie, przy boku Ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy Niemieckiej. Współczynnikami „rady ministrów" są kreowane **przy poparciu „Auswärtiges Amt"** (niemieckie Ministerstwo Spr. Zagranicznych) różne biura finansowe, jak np. „**Revision**" w **Poznaniu i „Industria" w Tczewie**, których zadania polegają na utrzymywaniu, a nawet **rozszerzaniu niemieckiego stanu posiadania w b. dzielnicy pruskiej**, zapomocą udzielania kredytów, pożyczek, zapomóg i t. d. Niemcom, gospodarczo zagrożnym. Całości organizacyjnej nadaje **ton „Auswärtiges Amt"**, a ściśle mówiąc kierownik „Oddziału Polska" (Abteilung Polen) w departamencie wschodnim tego Ministerstwa.

Hauptgeschäftsstelle podlegają kierownicy „Geschäftsstellen der deutschen Abgeordneten und Senatorem" (biura niemieckich posłów i senatorów) rozmieszczone w województwach Poznańskiem i Pomorskiem według okręgów — a więc „**wojewodowie**". Taki „wojewoda" jest **alfą i omegą** życia mniejszości niemieckiej w swoim okręgu — a dla Hauptgeschäftsstelle **instancją opinjodawczą**. Od niego zależy gospodarcze „**być albo nie być**" **poszczególnej jednostki niemieckiej**. W organizacji spotykamy się jeszcze z własnem „**sądownictwem**" — wprawdzie honorowem, ale rzadko kiedy dopuszczającem sprawy należące często do właściwości sądów państwowych, na forum publiczne — **aby tuszować zdarzające się skandale i skandaliki**. Pozatem istnieje jeszcze cały szereg innych urządzeń, potrzebnych w „ustroju państwowym", jak np. „**biuro statystyczne**", „**urzędy katastralne**" i t. p. Tak ujętemu w karby organizacyjne ogółowi mniejszości niemieckiej nawet tej części która wolałaby zgodnie z swym interesem współpracować z Rządem polskim, **odbiera się wszelką swobodę** indywidualnych przekonań i działań.

Na wewnętrzną wartość tych górnych urządzeń rzucił znamienne światło przeprowadzony swego czasu w Łodzi głośny **proces Graebego**, nazywany przez Niemców popularnie „**Graebeprozess**". Niektórzy świadkowie zeznawali wtedy **o** bardzo brzydkich postępkach „ministrów" Początkowo zdawało się, że proces minie dla „ministrów" bez następstw, tymczasem jednak w lipcu b. r. otrzymali nagle dymisję „**minister oświaty**" Dobbermann, a w sierpniu „**prezes rady ministrów**" (kierownik Hauptgeschäftsstelle) Heideleck.

Obaj „ministrowie" po skończeniu swej roli w Polsce, przedzierzgnęli się z pełno prawnych obywateli polskich, nagle w **obywateli niemieckich i niedawno objęli w Niemczech intratne stanowiska urzędnicze** — jeden z nich stanowisko inspektora szkolnego, drugi rektora szkoły średniej. Inaczej mówiąc — obaj byli poprostu **URLOPOWANYMI W ROKU 1920 NA CZAS POTRZEBY URZĘDNIKAMI RZESZY NIEMIECKIEJ**, którzy w Polsce, **wykorzystując swe prawa obywatelskie, wspólnie z pozostałymi** jeszcze swymi **satelitami** ‚sprawowali z ramienia i w interesie Rzeszy Niemieckiej, funkcję **prowodyrów „lojalnej" mniejszości niemieckiej**.

Jak z powyższego wynika, mniejszość niemiecka w Polsce zorganizowała się nietylko samoistnie, ale wytwarza jakiś **odrębny organizm państwowy, jakieś państwo w państwie, kierowane przez rząd berliński, państwa**, dybiącego otwarcie na nasze ziemie.

Nie możemy w żaden sposób zezwolić na to, by pod pokrywką korzystania z praw mniejszościowych, rozrastały się w Polsce kadry czy ekspozytury wrogiej nam propagandy berlińskiej, jakiegoś rządu przygotowywanego przez Niemców **w nadziei na odzyskanie zrabowanej nam ongiś połaci naszego kraju!** W tym kierunku należy zdwoić czujność zwłaszcza w opinji publicznej. Tem więcej jest to nakazem chwili, że po tamtej stronie ludność polska zdana jest na łup **barbarzyńskiego prześladowania**, że akcja niemiecka zwłaszcza na terenie Prus Wschodnich systematyczną prowadzi walkę, aby złamać i wytrzebić element polski. W Polsce natomiast mniejszość niemiecka, korzystając z pełni praw, staje się **narzędziem w ręku wrogiej nam propagandy** i ogniskiem działania, które zagraża interesom polskości i interesom państwowym. Tej zorganizowanej akcji niemczyzny na polskiej ziemi **trzeba położyć kres**, gdyż nie od dziś wiadomo, że pozostaje na wysługach Berlina i stamtąd czerpie i środki i natchnienie.

———

Straż „kierownika trzeciej Rzeszy"

Nacjonal-socjalistyczna „Pommersche-Zeitung" (Nr. 60 z 8. 9. 32.) zajmuje się w artykule „Das Militaerbuendniss Frankreich-Polen" następstwami, jakie dla polityki niem. mieć będzie odnowienie sojuszu wojskowego między Polską a Francją dodając, że na tem tle oświadczenia gen. Schleichera z okazji manewrów w Prusach Wschodnich zyskują specjalnie na znaczeniu. Jeżeli Reichswehra — pisze dziennik — jest zdecydowaną przy pomocy wszelkich stojących do dyspozycji środków bronić Prus Wschodnich przed polską inwazją, to niewątpliwie oprzeć się będzie musiała przytem na **wojskowo przygotowanych (wehrbereite) oddziałach szturmowych hitlerowców.** Straż nad wschodnią granicą Niemiec trzyma obok **Reichswehry** również ruch nacjonal-socjalistyczny pod **wodzą Adolfa Hitlera**, „kierownika trzeciej Rzeszy".

Chcą wytępić Polaków w Prusach Wschodnich

Alarmująca wiadomość o licytacji Waplewa

W ostatnich czasach jesteśmy świadkami generalnego ataku niemieckiego na Polaków i polskość w Prusach Wschodnich. Ucisk Polaków staje się tam z dnia na dzień sroższy. Coraz **jawniejszą i brutalną** postać przybiera **prześladowanie mniejszości polskiej w Prusach Wschodnich.** Prześladowanie to szczególnie dotkliwe jest w dziedzinie kulturalno - społecznej. Władze prześladują Polaków, szpiegując ich na każdym kroku i utrudniając im narodową działalność, zwłaszcza w dziedzinie szkolnictwa i języka polskiego. Obecnie do ucisku kulturalnego przyłącza się dotkliwy ucisk gospodarczy, zmierzający przedewszystkiem do wyrwania z rąk polskich **ostatnich resztek ziemi i do wyzucia Polaków z resztek własności.**

O poważnem niebezpieczeństwie grożącem Polakom w Prusach Wschodnich z tej strony, świadczy alarmująca wiadomość, która w całych Prusach Wschodnich wśród ludności polskiej wywarła przygnębiające wrażenie. Oto **majątek polski Waplewo w tych dniach będzie wystawiony na sprzedaż.** Wiadomość, iż **Waplewo idzie na subhaste**, poruszyła niewątpliwie i nasze społeczeństwo.

Rozmiary straty, jaką byłoby przejście **Waplewa z rąk polskich w ręce niemieckie**, stają się zrozumiałemi, jeśli się zważy, iż Waplewo, obszar **ziemski obejmujący 13 tysięcy morgów ziemi, jest największym obszarem ziemskim w Niemczech**, i zamieszkałym przez ludność polską. Właściciel Waplewa hr. Sierakowski, doniedawna prezes Związku Polaków w Niemczech, w ostatnich czasach wśród niezwykle ciężkich w Prusach Wschodnich warunków podupadł gospodarczo tak dalece, iż majątek obecnie ma być wystawiony **na licytację.**

Z jaką energją walczą Niemcy przeciw Polakom w Prusach Wschodnich i jakie znaczenie przypisują umocnieniu **swej pozycji w Prusach Wschodnich** dowodzi jaskrawo fakt, iż po wojnie Niemcy na te cele w Prusach Wschodnich wydali **gigantyczną sumę dwóch i pół miljarda marek złotych.**

Równocześnie dowiadujemy się, **że** Polak, właściciel majątku Hohendorf, w pow. sztumskim **obejmującego 2 i pół tysiąca** morgów ziemi, zamierza **sprzedać swą ziemię w ręce niemieckie.**

Te smutne wiadomości w całej **pełni** mówią o ciężkiej doli naszych rodaków w Prusach Wschodnich. Ostatnie polskie placówki gospodarcze **idą na zagładę.** Cokolwiek tylko można jeszcze zrobić, aby je uchronić, zapewne będzie uczynione. W każdym razie trzeba o tem wiedzieć, że żywioł polski w Prusach Wschodnich **wytęża dziś resztki swych sił**, aby obronić się przed **naporem niemczyzny nie przebierającej w środkach i zdążającej bez skrupułów do wyrugowania i wytępienia polskości.** I z naszej strony znaleźć się muszą środki działania, któreby pohamowały te zapędy i samowolne bezprawie, jakie pruskie władze stosują wobec ludności polskiej. Mniejszość niemiecka w Polsce znajduje się **w bezporównania lepszem położeniu, niż mniejszość polska w Niemczech. Ta dysproporcja** zbyt jest **jaskrawą** i czas zastanowić się nad tem, czy wobec dzisiejszego antypolskiego kursu w stosunku do ludności **polskiej w Niemczech** nie należy i u nas zastosować wobec mniejszości niemieckiej metody niemieckiej. Chodzi tu nietylko o samoobronę polskości, lecz i o racje istotne, bo narodowe.

Pogrzeb śp. por. Żwirki i śp. inż. Wigury



Około 300 tysięcy ludzi zebrało się na drodze, którą postępował kondukt pogrzebowy, prowadzony przez biskupa polowego Galla z kościoła św. Krzyża na cmentarz Powązkowski. Trumny wynieśli z kościoła na swych barkach koledzy bohaterskich lotników. Złożone zostały one na kadłubach samolotów.

Walka z bezrobociem na konferencji genewskiej

W dn. 21 b. m. rozpocznie się w Genewie nadzwyczajna sesja Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Sesja ta zwołana została celem omówienia wniosku rządu włoskiego w sprawie powzięcia w najbliższym czasie przez międzynarodową konferencję pracy uchwały, dotyczącej skrócenia czasu pracy, jako środka **walki ze skutkami bezrobocia.** Ponadto na sesji tej rozważana będzie sprawa rezolucji o **wprowadzeniu 40-godzinnego tygodnia pracy,** uchwalonej już uprzednio na XVI-ej międzynarodowej konferencji pracy na wniosek francuskiego delegata robotniczego, Jouhaux.

Wobec nagłości tych spraw, sesja zdecydować ma o zwołaniu specjalnej technicznej konferencji przygotowawczej która miałaby się odbyć w listopadzie r. b. **przed terminem londyńskiej światowej konferencji gospodarczej.** Uchwały specjalnej konferencji technicznej stanowić mają materjał do rozważań na **konferencji londyńskiej zagadnienia walki z bezrobociem.**

W obradach sesji nadzwyczajnej Rady Administracyjnej M. B. P. weźmie udział z ramienia rządu polskiego p. Józef Zagrodzki, naczelnik wydziału organizacji i ochrony pracy w ministerstwie opieki społecznej.

Hitler kieruje akcją na terenie Gdańska

Wśród hitlerowców gdańskich panuje głębokie niezadowolenie w stosunku do Greisera i prezesa gdańskiego Landbundu Nauschninga. Niezadowolenie ma swoje źródło w akcji hitlerowców, zmierzającej do **rozwiązania Volkstagu** i wyłaniającej się w związku z tem możliwości stworzenia Senatu lewicowego. Socjaliści gdańscy mają obecnie dwie koncepcje: **Jedni chcą natychmiastowego rozwiązania Volkstagu i nowych wyborów,** drudzy pragną **pójść do wyborów dopiero za dwa lata w terminie normalnym, albowiem liczą na to, że** w tym czasie hitlerowcy tak się skompromitują, **iż sami zejdą z terenu rozgrywek politycznych.**

Jak donosi Danziger Allgemeine Zeitung, należy się liczyć z możliwością stworzenia Senatu **centrowo-lewicowego.** Pismo skarży się na hitlerowców, którzy przez odmówienie poparcia obecnemu Senatowi „**wstąpili w szeregi polsko-marksistowskiego frontu**" (!) przeciw obecnemu Senatowi, reprezentującemu od porną wolę niemieckiego Gdańska i starającemu się utrzymać **podstawy niemieckiego gospodarstwa przeciwko niszczycielskiej pasji marksizmu.**

Hitlerowcy planują na wypadek zwycięstwa **przy** nowych wyborach obsadzenie w Senacie resortów spraw **wewnętrznych** i rolnictwa oraz **stanowiska prezydenta** Senatu. Jako kandydata na stanowisko prezydenta względnie senatora rolnictwa wymienia się prezesa Landbundu Nauschninga.

W kołach hitlerowskich **twierdzą, że sam Hitler kieruje akcją na terenie gdańskim.**

Apostołowie wojny w polityce i szkolnictwie

Pancerniki, armaty, i niemieckie podręczniki szkolne

W związku z niedawnem wystąpieniem polskiego delegata na konferencji rozbrojeniowej, które zwróciło uwagę ogólną na niemiecki podręcznik szkolny, **gloryfikujący wojnę**, warto przyjrzeć się podręcznikom niemieckim wogóle w łączności z moralnem rozbrojeniem świata.

Tendencję bojową niemieckich podręczników szkolnych można śledzić już od podpisania przez Niemców Traktatu wersalskiego. Urzędowe czynniki niemieckie zaaprobowały tendencje nacjonalistów, żądających, aby walkę o obalenie Traktatu wersalskiego przenieść **z terenu politycznego i kampanji prasowej do szkół** i to zarówno powszechnych jak i średnich, aby młodzież niemiecka „odzyskała co zostało stracone" do czego ją **zaprawiano przez mało osłoniętą agitację wojenną.**

Jako przedmiot nauki najbardziej nadający się do agitacji politycznej wybrano **geografję**, którą uczyniono jednym z przedmiotów „ośrodkowych" (Kernfach) w przepisach ministerstwa oświaty. Ministerstwo oświaty zarazem nakazało **używanie map, na których przedwojenne granice Niemiec są wyraźnie zaznaczone**; na mapach tych miejscowości mają być oznaczone **nazwami w brzmieniu niemieckiem** (lub niemiecko-rosyjskiem na terenie Polski, choćby nawet nazwy te pochodziły z kilku lat przed wojną, jak np. na terenie pruskiej komisji kolonizacyjnej). Na terenie międzynarodowym zaczepił **tendencyjność niemieckiej kartografji dziennik szwajcarski „Neue Züricher Zeitung nr. 2400"** wskazując na niepopularność niemieckich atlasów zagranicą i na brak lojalnej objektywności. Zarzuty te stara się odeprzeć w niemieckiem naukowem casopiśmie Geographische Zeitschrift 1930, anonimowy autor, (str. 231).

Bojowa geografja antypolska

Geograficzne **podręczniki szkolne Seydlitz'a używane w całych Niemczech**, a także w Gdańsku służą podobnież jak kartografja **wzbudzaniu u uczniów poczucia „krzywdy" Niemiec.** Przy opisie Polski zajmują wiele miejsca dowodzenia rzekomych zasług kultury niemieckiej, **pogardliwe uwagi o Polsce, zaznaczanie „krzywd" Niemców w Polsce** i innych krajach europejskich, np. w Czechosłowacji, na Węgrzech, we Francji etc. Dzieje się to przy opisie Europy w trzecim roku szkoły średniej. W niższych klasach wymagane są opisy „krajów pogranicznych" Niemiec i szerokie traktowanie Niemców zagranicą; w średnich i wyższych klasach tematem nauki jest omawianie ważności i zasług kultury niemieckiej w świecie (przy opisie krajów pozaeuropejskich) oraz zagadnienia „geopolityczne", które zajmują tak szerokie miejsce w wyższych klasach, że musieli się temu przeciwstawić prawdziwi uczeni wśród niemieckich geografów, wskazując na niebezpieczeństwo wprowadzania pod tem mianem do **szkół zacietrzewienia politycznego,** oraz na brak przygotowania niedojrzałych uczniów do traktowania zagadnień politycznych. Najwięcej wycieczek agitacyjnych **znaleźć można przeciw Polsce i przeciw Francji,** której zarzuca się, że, nie potrzebując kolonij, zatrzymuje je tylko dla uzupełnienia swojego zdekompletowanego rezerwoaru ludzkiego kolorowemi wojskami.

Przygotowania wojenne w szkolnictwie

Naukowe czasopisma pedagogiczne w zakresie geografji zachęcają wprost do zużytkowania tak przykrojonego planu geografji DO PRZYGOTOWANIA WOJENNEGO; mówią o „PRZEZNACZENIU NIEMIEC NA WSCHODZIE", O WOJENNEM ZNACZENIU „BASTJONU PRUS WSCHODNICH I AUSTRJI" i t. d., a w kartografji przygotowują uczniów do korzystania ze **sztabowych map i szkiców terenowych,** nie zasłaniając celów wojennych.

Stanowisko geografji jako przedmiotu „ośrodkowego" powoduje niemieckich pedagogów do żądania, aby wszystkie inne przedmioty dostosowywały się do tematu traktatowego w geografji. I tak muszą się zajmować tym samym tematem historja, germanistyka, matematyka (np. przy obliczaniu odsetek ludności na terenach z mieszaną ludnością) nauka rysunków, a nawet fizyka i chemja, gdzie szerokie miejsce **zajmują środki wybuchowe i gazy trujące.**

Jak uczą historji i języka niemieckiego?

Szczególnie szerokie zastosowanie haseł politycznych można zauważyć **w historji i nauce języka niemieckiego.** Ogólnie używane podręczniki są tu **Teubnera „Geschistlisches Unterrichtswerk",** w wielu częściach oraz książki do czytania **„Wagen und Wirken" i „Deutsches Erbe".** Książka do czytania „Wagen und Wirken" przepełniona jest **opisami walk niemieckich z Francuzami** za czasów napoleońskich, oraz całą poezją wojenną tych czasów, szczególniej Arndta, wzywającego **do zrzucenia jarzma francuskiego.** Pozatem spotyka się gloryfikację Krzyżaków i ich kulturalnych czynów, poezje mało znanych autorów o **walkach Krzyżaków z Polakami,** z epitetami jak „der Polen gefuerschtete Horden", wyjątki z osławionego Gustawa Freytaga **z opisem Pomorza i Wielkopolski przed błogosławieństwem rządów pruskich, gdzie lud polski rzekomo żył „jak bydło" i podobne opisy współczesne** (np. Kaszubów, nazwanych **„orangutanami"**). Także nowoczesną ad hoc skonstruowaną poezję można znaleźć w tych podręcznikach, np. zupełnie bojowy **„Ostmarkenlied", pełen pogardy i nienawiści do Polaków.**

Gdańsk za przykładem Rzeszy

Gdańsk posługuje się **tym samym podziałem materjału naukowego i temi samemi podręcznikami** co Rzesza **niemiecka.** Niektóre tylko podręczniki są napisane specjalnie dla Gdańska np. „Heimatkunde von Danzig" **Mantau'a oraz Buidy,** podręcznik historji dla szkół powszechnych Gdańska i „pogranicza", być może także **przemycany do szkół niemieckich w Polsce.** Bula opiera się także na popularnej literaturze historycznej w rodzaju Freytaga, a Mantau najzupełniej ignoruje Polskę, a wymienia ją tylko, aby zaznaczyć, że Polska ma w dziedzinie urządzeń kolejowych **jedynie rolę przedsiębiorcy, i urzędnicy jej są obowiązani używać języka niemieckiego.**

Triumfujący odwet germański

Takiemi środkami działania na terenie szkolnictwa dążą Niemcy do **rozpowszechnienia idei germańskiego odwetu, do podsycania i tak już bojowej atmosfery w Rzeszy.** Te metody wychowywania młodzieży niezmiernie fatalne muszą mieć następstwa. I dlatego polski projekt rozbrojenia moralnego złożony na konferencji rozbrojeniowej ma szczególne znaczenie. Jest apelem do całej ludzkości, aby nie zamykała oczu **na niebezpieczeństwa nadciągającej wojny,** aby wszystkie środki uruchomić „rozbrojenia moralnego", które poprzedzić powinno „rozbrojenie materjalne". Zwłaszcza to rozbrojenie moralne nastąpić musi w pierwszym rzędzie w Niemczech, tam gdzie nagromadziły się największe materjały zapalne przygotowania wojennego we wszystkich dziedzinach życia, nawet i w szkolnictwie.

najlepsze i najtańsze
Stemple-pieczęcie-szyldy mos.
Zawadzki - Bydgoszcz,
Pomorska 4 Tel. 70

Wroga nam propaganda działa...

Brednie filogermańskiego organu londyńskiego

Powszechnie w Polsce wiadomo ile wroga nam propaganda, aranżowana głównie w Berlinie podejmuje starań, czy to otwartych czy też drogą podziemnych zakonspirowanych machinacyj, żeby podburzać Ukraińców, a z nimi zagranicę, przeciw Polsce. Prasa niemiecka nie jest pod tym względem odosobniona. Pomagają jej w tem także filogermańskie dzienniki angielskie przedewszystkiem londyński **„Manchester Guardian"**, który ostatnio w swym wydaniu tygodniowem podaje nowe fałsze od „specjalnego korespondenta" o rzekomym terorze i gwałtach polskich w Małopolsce Wschodniej.

Wiadomości te, zaopatrzone sensacyjnemi tytułami jak: **„Straszliwe wiadomości z Polski", „Masowe powstania chłopów ukraińskich"** rozpowszechniają nieprawdopodobne wprost brednie o rzekomym ucisku chłopstwa ruskiego we wschodnich dzielnicach Polski.

Dzienniki te w swej akcji antypolskiej posuwają się tak daleko, iż szeroko cytują wyssane z palca wiadomości, pozbawione zupełnie sensu i faktycznych podstaw. Rozpisują się obszernie o rzekomej niezwykle **silnej koncentracji wojsk na Ukrainie polskiej,** do eskadr samolotowych i samochodów pancernych włącznie. Pod tym względem posiadaniem niezwykle szczegółowych „informacyj" poszczycić się może „Manchester Guardian Weerly" który podaje nawet pułki piechoty i konnicy i dokładnie cyfry sił policyjnych (15000) skoncentrowanych na terenie rzekomych powstań chłopstwa ukraińskiego.

Z tygodnika angielskiego dowiadujemy się dalej, że takich jak ostatnie „gwałty polskie" w Małopolsce Wschodniej nie zanotowano dotąd w Europie. „Korespondent" tygodnika angielskiego posuwa się w obronie „uciśnionych" Ukraińców nawet do tego, że domaga się natychmiastowej **interwencji Ligi Narodów** i stwierdza, że chłopom ukraińskim nie pozostało nic innego, jak siłą i gwałt przeciwstawić gwałtom. Czytamy również i o masowych ucieczkach zbuntowanego a „uciskanego" chłopstwa z całym dobytkiem w lasy, o masowem wieszaniu chłopów ukraińskich itd.

Do tych rozmiarów „powstań" i „buntów" urastają w fantazji niepoczytalnych angielskich i niemieckich „fakty", które wyssane z palca rozpowszechniają nasi wrogowie.

Zachodzi tylko pytanie: ile takim „informatorom" płaci się i czy międzynarodowa organizacja dziennikarska nie powinna się zająć tego rodzaju „najmitami" którzy kompromituje tylko prasę zagraniczną.

Nad grobem Bohaterów

Żałobne manifestacje narodowe w stolicy

Ostatni hołd żałobny, jaki złożyła stolica naszym Bohaterom ś. p. Żwirce i Wigurze, był **wielką żałobną manifestacją narodową.** W ciszy defilowano przed spowitemi w biało-czerwone sztandary trumnami bohaterów. Wszyscy wyczekiwali w skupieniu w kilometrowej długości poczwórnym szeregu u wrót kościoła św. Krzyża. Obok studenta wyrobnik w roboczej bluzie, obok kupca tragarz, przy wytwornej damie służąca. Wszystkie serca zjednoczone bólem, na **wszystkich twarzach ta sama** powaga, ten sam żal niewypowiedziany. W wielu rękach znajdują się kwiaty, drogie róże, skromne astry, wiązanki, które towarzyszyć **Im będą w kondukcie żałobnym.**

Gdy kondukt kroczył ulicami, z balkonów sypały się kwiaty na wiezione na kadłubach samolotów trumny, spowite we flagi narodowe i barwy polskiego aeroklubu. Wszystkie prawie oczy szkliły się łzami, znowu raz po raz zrywał się trudny do opanowania płacz wielu uczestników tej wstrząsającej uroczystości.

Gdy rozpoczęły się egzekwie nad otwartemi mogiłami — oddziały wojskowe **prezentuję broń,** pochyliły się w ostatnim hołdzie sztandary. Po wygłoszeniu przemówień żałobnych, trumny por. Żwirki i inż. Wigury opuszczają do grobu.

Nie będzie w tem ani słowa przesady — pisze jeden z dzienników warszawskich — jeśli powiemy, że w tej chwili przez **cały tłum zebranej publiczności przebiegł jakiś rozpaczliwy, żałosny jęk.**

Padały pierwsze grudki ziemi, a jednocześnie z komendą „Prezentuj broń", grał niewidzialny trębacz **symboliczną pobudkę wojskową.**

Por. Żwirkowa słania się. Słychać szloch siostry inż Wigury. Wokół płaczą kobiety i mężczyźni.

Mogiła rośnie. Teraz już sypią się na nią **niezliczone ilości wieńców i wiązanek różnobarwnego kwiecia.**

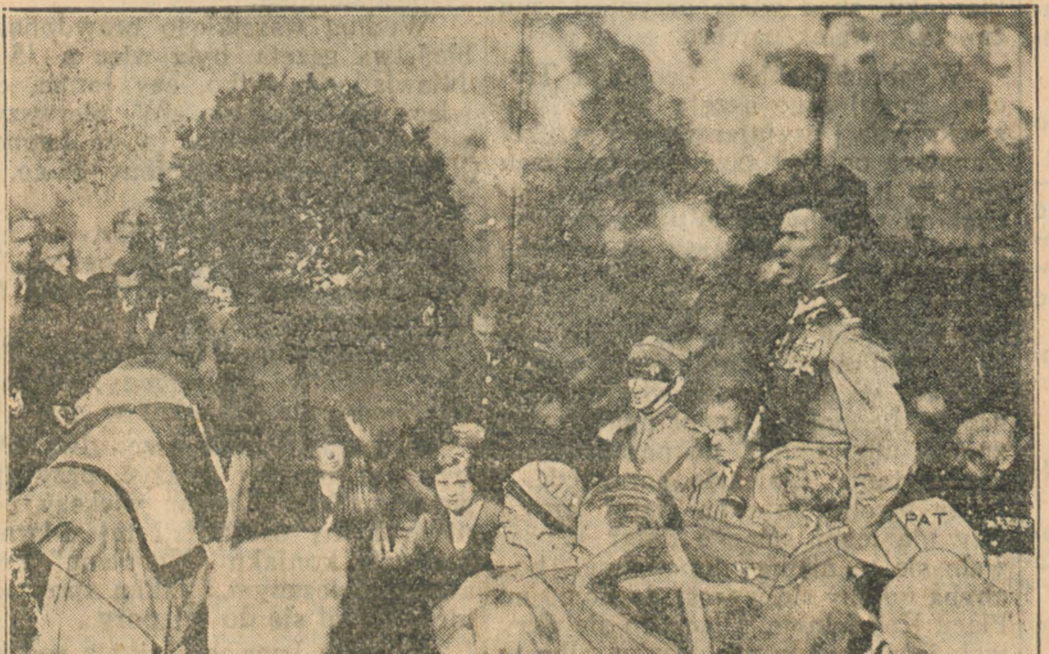
Tłum przedarł kordony policji i żandarmerji, przecisnął się tuż do grobu. Każdy chciał **złożyć ostatni hołd zmarłym!** W przeciągu nie, spełna pięciu minut mogiła przemieniła się w **wielki kopiec kwiecia i zielen.**

Tuż obok z grobowej płaskorzeźby patrzy na ten żywiołowy hołd oblicze znakomitego pisarza, Władysława Reymonta, złożonego opodal na wieczny sen.

W uroczystościach pogrzebowych wzięło udział — wedle obliczeń — około **300.000 osób,** a więc prawie **trzecia część ludności stolicy.** W dziejach Warszawy taki powszechny odruch serc nie często był notowany.

Ostatni to był hołd żałobny Polski i narodu, hołd z głębi serca płynący, hołd tym, co rozsławili imię Polski na cały świat.

Ostatnia posługa



Podajemy fotografję z chwili, gdy do zebranych na cmentarzu przemówił płk. Rayski, szef departamentu aeronautyki MS. Wojsk. W głębi widoczna jest rodzina śp. inż. Wigury.

Gospodarka komunalna

Pod przewodnictwem prezesa min. Jaroszyńskiego odbyło się posiedzenie komisji **uzdrowienia gospodarki komunalnej** przy prezesie Rady Ministrów.

Na posiedzeniu tem rozważano sprawę **kosztów leczenia ubogich chorych** przez związki komunalne, oraz sprawę kontroli nad instytucjami, otrzymującemi subwencje do związków komunalnych.

Bajońskie zarobki

15 tysięcy dolarów na sekundę

Żądza złota, ustawiczna pogoń za mamoną skłaniają ludzi do częstego zastanawiania, ile i kto kiedykolwiek najwięcej zarabiał i zarabia. Rekord pod tym względem przyznać trzeba prawdopodobnie bokserowi Dempseyowi, który pewnego wieczoru mógł zanotować zarobek **w wysokości 15.000 dolarów na sekundę.** Honorarjum takie otrzymał ówczesny mistrz świata, kiedy przed kilku laty walczył z bokserem francuskim Carpentierem. Wówczas dzięki niezwykle licznemu napływowi publiczności Dempsey zagarnął piękną sumkę 300.000 dolarów czyli około 2 miljonów 700 tysięcy złotych. Ponieważ mecz trwał tylko 20 sekund, wypada na sekundę niezwykły zarobek 135 tysięcy złotych na sekundę.

Na pierwszem miejscu najwięcej zarabiających ludzi znajduje się Greta Garbo, która ostatnio zarabiała miesięcznie **50.000 dolarów.** Obok bokserów i gwiazd filmowych najwięcej zarabiają **sławni śpiewacy i śpiewaczki.**

Już w dawniejszych latach ci artyści na ówczesne stosunki pobierali olbrzymie honorarja. „Słowik szwedzki" Jenny Lind podczas występów gościnnych w Ameryce zainkasowała **80.000 dolarów.** Caruso w ostatnich latach swego życia pobierał około **20.000 za wieczór.** Sławna śpiewaczka wiedeńska Jeritza ostatnio za dwie piosenki, odśpiewane przed mikrofonem radja nowojorskiego, otrzymała **3.500 dolarów.** W wieku 18-tym śpiewak włoski Cafarelli za każdy występ otrzymywał **7.000 dukatów** i zarabiał tyle pieniędzy, iż **mógł sobie kupić całe księstwo.** Jeszcze więcej zarabiał śpiewak Farinelli, którego głos obejmował **3 oktawy.** Od króla Filipa hiszpańskiego za odśpiewanie co wieczór 4 aryj, otrzymywał 5.000 dukatów. Jedynie u pruskiego Starego Fryca śpiewacy nie znajdowali wielkiej łaski. Kiedy wówczas dwie śpiewaczki teatru berlińskiego zażądały podwyższenia gaży tygodniowej z 12 na 15 talarów, Fryderyk Wielki napisał na podaniu: **„Niech idą do djabła.** Potrzebuję moich **pieniędzy na armaty i nie wyrzucam ich, aby słyszeć, jak kilka drozdów gwiżdże".**

Sławny kompozytor d'Albert samemi swemi operami „Niziny" i „Zamarłe oczy" zarobił **przeszło miljon złotych.** Gounodiego spadkobiercy zarobili na operze „Małgorzata" około 12 miljonów złotych. Sławny dyrygent włoski Toscanini za każdy wieczór przy pulpicie otrzymuje **2.500 dolarów,** Paderewski za każdy koncert conajmniej **3.500 dolarów.** Również sławni aktorzy dramatyczni zarabiają bardzo wiele. Moissi i Bassermann otrzymywali często za jednorazowy występ przeszło 2.000 zł. Sławna aktorka paryska Mistinguette nie występuje poniżej 2.500 zł. za wieczór.

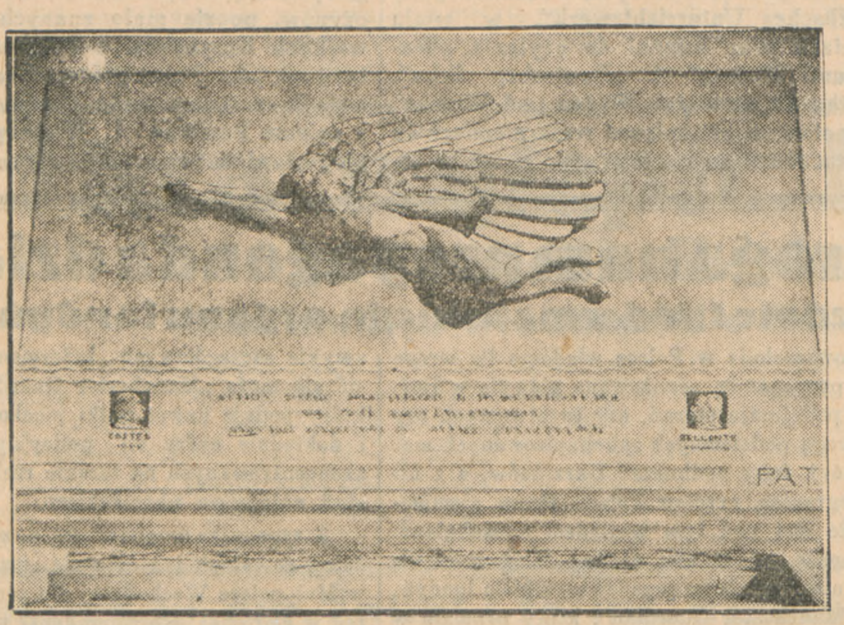
Garstka tych szczęśliwców jest jednakże bardzo nieliczna wobec olbrzymiej rzeszy artystów, którzy zwłaszcza obecnie nie wiedzą wprost, z czego żyć.

Ruch wydawniczy

Ukazał się kolejny Nr. 9-10 **„Ryby"** — miesięcznika poświęconego sprawom rybactwa morskiego potrzebom przemysłu i handlu rybnego oraz propagandzie spożycia ryb. Numer ten o podwójnej objętości zawiera w treści artykuły pp. J. Borowika „Nasycenie rynku — czy ucieczka przed rybą?", B. Kuźmińskiego „Rybołówstwa szprotowe w ostatnim sezonie", Fr. Poulsen'a „Zaczynać od mała", Feliksa May'a „Poszukiwanie spożywcy", A. Hryniewickiego „Propaganda spożycia ryb — bez kosztów", W. Kwiecińskiej „Nawoływanie do postów". Poza tem numer obejmuje obszerne sprawozdania z rynków rybnych krajowych i zagranicznych, przegląd prasowy oraz obfitą i aktualną kronikę.

Prenumerata roczna „Ryby" wynosi 10 zł. Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Nadbrzeżna, dom M. U. R.

Pomnik lotnikom



Oto wymowny pomnik wystawiony we Francji słynnym lotnikom Costes i Bellonte, którzy pierwsi dokonali przelotu nad Atlantykiem z Europy do Ameryki

Poczta w stratosferze

Niezwykła rakieta inż. Winklera

Inżynier Winkler, twórca rakiety wysokościowej, którą zamierza wystrzelić w czasie od 20 do 25 września na pewnem odludnem miejscu na **Mierzeji Wiślanej,** udzielił wywiadu prasie królewieckiej. Rakieta posiada długość 2 metrów. Nad skonstruowaniem tej rakiety inż. Winkler pracowa. 1 i pół roku. Koszty wyniosły 15.000 marek. Start rakiety odbędzie się zapomocą **eksplozji mieszaniny płynnego metanu i płynnego tlenu.** Mieszanina zapewnia **energję 500 razy większą niż proch strzelniczy.**

Wedle obliczeń inż. Winklero, rakieta winna osiągnąć wysokość 7000 mtr. po upływie 45 sekund. Osiągnąwszy swój punkt najwyższy, rakieta wyrzuca **automatycznie spadochron,** który umożliwi jej powolny powrót na ziemię. Celem eksperymentu inż. Winklera jest stworzenie rakiety, mającej praktyczne zastosowanie w przesyłaniu na wielką odległość poczty i pakunków. Obliczenia swoje opiera inż. Winkler na fakcie, że w stratosferze opór, na jaki napotyka rakieta, uzyska większą szybkość. Pozatem następować będzie kilka wybuchów z rzędu, które umożliwią bieg rakiety na znaczną odległość.

Wedle teoretycznych obliczeń, specjalna rakieta, przeznaczona do przewiezienia poczty z Niemiec do Ameryki, potrzebowałaby na to około trzydzieści minut czasu.

Przesyłki do ROSJI **bezpośrednio** z Polski wysyła **jedynie** koncesjonowana firma **„PRESTO"** 6560
Warszawa, Fredry 10 **Tel. 707-10, PKO 5.470**

Nowy film polski

Po **„Ułanach"** i **„Księżnej Łowickiej"** reżyserzy Krawicz i Warnecki przy współpracy operatora inż. Gniazdowskiego przystępują do realizacji nowego filmu, który będzie **pierwszą polską operetką filmową.** Film ten będzie zatytułowany **„Każdemu wolno kochać".** Są to pierwsze słowa refrenu melodji przewodniej, skomponowanej przez autorów tej operetki Karasińskiego i Kataszka do słów Emanuela Szlechtera. Jako wykonawców zaangażowano dotychczas: **Maszyńskiego** (będącego wraz z Krzewińskim autorem pomysłu do scenarjusza filmu), **Rymszę, Orwida, Skoniecznego** i dawno niewidzianą na filmie **Mirę Zimińską.**

Wojna rudowłosym kobietom

Wojnę kobietom o rudych włosach wytoczyło utworzone niedawno w New-Yorku stowarzyszenie, które w tym tylko celu ma istnieć. Wojnę rudowłosym wytaczają sensaci ze stowarzyszenia, szermując argumentami pseudo-eugenicznemi. W wydanej odezwie obciążają posiadaczki rudych fryzur wszystkiemi grzechami głównemi, zarzucają im kokieterję, wampiryzm, złośliwość, napady furjackie, obojętność dla rodziny, wiarołomność etc. etc. Klub antirudowłosych, jak go już ochrzczono w New-Yorku, składa się przeważnie z mężczyzn. Klubowcy ci mają zapewne dosyć wolnego czasu i pieniędzy, co im pozwala na wyszukiwanie ekscentrycznych rozrywek.

Ceny mieszkań w Pradze

Na praskim rynku mieszkaniowym ceny za mieszkania małe, dwu i trzypokojowe kształtują się następująco: Za dwa pokoje z kuchnią urządzone nowocześnie wynosi roczne komorne 6238 koron (około 1560 zł.), za trzy pokoje z kuchnią — 9300 koron (ok. 2325 zł.), za jeden pokój z kuchnią — 3476 koron (ok. 869 zł.). Ceny te odnoszą się do mieszkań w domach spółdzjelczych, budowanych na przedmieściach Pragi. Mieszkania w domach, należących do przedsiębiorców prywatnych są o 17,5 proc. droższe za jednopokojowe lokale, o 27,6 proc. droższe za dwupokojowe i o 19.4 proc. droższe za lokale trzypokojowe.

Stacja meteorologiczna w zatoce Teplitz

Najbardziej posuniętą na północ stacją meteorologiczną jest stacja urządzona w zatoce Teplitz na Ziemi Rudolfa. Dotychczas najbardziej wysuniętą na północ stację meteorologiczną była stacja na Ziemi Franciszka Józefa Stacyj polarnych będzie w tym roku czynnych dwa razy więcej, niż w roku ubiegłym, gdyż same tylko Sowiety instalują 32 obserwatorja w okolicach podbiegunowych.

Humor

ZABAWY DZIECINNE..

— Cóż to za hałasy w dziecinnym pokoju.

Dzieci bawiły się w narzeczonych gdy byłam w ich pokoju.

— Ale widocznie bawią się już w małżeństwo.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

Dziwny Manekin

48) **Przekład autoryzowany z francuskiego**

Przedruk wzbroniony

Podniósł go i rozwinawszy (co zdawało sie potwierdzać słowa Malaise'a, kiedy mówił o intuicji) inspektor przeczytał, co nastepuje:

Niewinny skazaniec.

„W swoim czasie donosiliśmy o wypadku automobilowym, którego ofiarą padł dziennikarz Vanhack. — Ten ostatni, umierajac, wyznał, że dokonał zabójstwa na osobie farmera Surlet, za co Leopold Trachet został skazany na dożywotnie ciężkie roboty.

Trachet, zwolniony warunkowo, opuścił więzienie w Louvin.

—o—

— Wielki Boże! — mruknał inspektor — Leopold Trachet na wolności...

Nie wierzył własnym oczom. Gorączkowo szukał daty dziennika; nie znalazł.

Spojrzał na drogę. Jak i przedtem była pusta... Kto mógł rzucić skrawek gazety który Malaise miał przed oczami?

Kto, jeżeli nie główny zainteresowany? Inspektor wstał i poszedł w kierunku, skąd wiatr przyniósł mu zmięty kawałek papieru.

Wyobrażał sobie Leopolda Trachet, kupujacego gazete po wyjściu z wiezienia i czytajacego ten artykuł Zapewne położył gazetę na kolanach albo na ławce w pociagu, którym jechał od rodzinnego miasteczka... bo napewno wyjechał zaraz po odzyskaniu wolności. Gazeta, która opatrznościowy przypadek rzucił Malaiseowi pod nogi, była wskazówka, że Leopold Tracest znajduje sie w miasteczku. W miasteczku wiatr pognał gazete. Leopold Trachet musiał ja zgubić, albo rzucić, po parokrotnem przeczytaniu. Należało sprawdzić,— kiedy uwolniono syna starej Irmy. Czy nie tegoż samego dnia? Wydawało się to nieprawdopodobne, bo chyba udałby się wprost do domu na Placu Kościelnym. Dlaczego sie ukrywał, jeżeli był w miasteczku, albo w okolicy? Bo wyglądało na to, że sie chowa... Malaise zastanowił sie czy należało zaraz wrócić i zadzwonić do Lecopte'ów, zamiast iść przed siebie bez celu...

Pod wpływem natchnienia wyjął z kieszeni pognieconą gazetę i rzucił okiem na zagraniczne depesze. Te ostatnie były datowane. Inspektor przeczytał: **Pekin, 14 października Genewa, 14 października. Londyn 14 października.**

Według wszelkiego prawdopodobieństwa gazeta była więc z 15-go. Niewiadomo tylko, czy ranne, czy wieczorne wydanie. W pierwszym wypadku znaczyłoby to, że Leopold Trachet został zwolniony 14-go, w drugim, że 15-go.

W nocy z 14-go na 15-ty — myślał Malaise — zabito manekin... To znaczy powtórnie zamordowano Leona Lecopte...

Wypuszczony 14-ego rano, Trachet mógł być podejrzany; zwolniony 15-ego, nie wchodził w grę.

W każdym razie przez dwa, albo trzy dni mógłby zdażyć przywitać się z matką... Troche wiekszy pośpiech byłby oszczędził tej ostatniej popsucia konjaku „Napoleon" kwasem mrówczanym... Jakim sposobem nie pokazał się do tej pory...

Że stara Irma, ani nikt z rodziny Lecopte'ów nie wiedział o zwolnieniu Leopolda, tłumaczyło się faktem, że nie czytywali gazet. Tylko Armand mógł wiedzieć, nie w ten, to w inny sposób. Przypadkowo, zapewne, i ten nie wiedział. Dyrektor więzienia zaś nie informował się, czy skazany ma matkę.

Ale dlaczego Leopold Trachet nie zawiadomił o swym powrocie Irmy? W jakim zagadkowym celu trzymał swe zwolnienie w tajemnicy?

Malaise musiał przyznać bezstronnie, że ukrywajac się, Trachet mógł kierować się delikatności, chciał zaoszczędzić matce zbyt wielkiego wzruszenia. Byłoby niemal okrucieństwem podejrzewać czystość jego zamiarów w chwili, kiedy uznano go niewinnego.

Zatrzymawszy się przy wąskiej krętej ścieżce, inspektor zobaczył przed sobą zabudowania gospodarskie. Budynek mieszkalny był jednopiętrowy. Nad drzwiami pomalowanemi na zielono było otwarte okno. Kiedy skręcił na ścieżkę, przyszło mu na myśl, że kawałek papieru, rzucony z tego okna, mógł polecieć na drogę.

Naprózno stukał do zielonych drzwi, nikt nie otwierał. Skierował się wiec do stajni. W podwórzu spotkał tęgą dziewczynę z dwoma pełnemi szkopami mleka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Swastyka i szczerbiec

Podobieństwo i braterstwo słowne i ideowe

W jednym z artykułów zamieszczonych w „Czasie" ostro krytykującym działolność O. W. P. na tle ostatnich poczynań tej organizacji na Pomorzu a w szczególności omawiającym proces gdyński, podniesiono zupełnie słusznie, że OWP jest **kopją ruchu hitlerowskiego,** że wzoruje się na metodach hitleryzmu, tego hitleryzmu, który Rzeszę doprowadził nieomal na brzeg anarchji, a z którym dziś nacjonaliści państwowi — taką im bowiem nazwę można nadać — generalnie się rozprawiają w imię racji państwowej. W artykule tym czytamy m. in.:

„Wpływ metod politycznych niemieckiego, hitlerowskiego nacjonalizmu uderza w tej grupie **niesłychanie silnie i niepokojąco.** Struktura organizacyjna, władze oparte nie na wyborze, ale na nominacji, członkowie, składający uroczyste przyrzeczenie posłuszeństwa i poddania się dyscyplinie organizacyjnej, zaczerpnięte są z bojówek hitlerowskich. Wytyczne programowe, wedle których zadaniem „Młodych Obozu" jest tworzenie kadr gotowych do obrony Polski przed także wrogiem zewnętrznym, ale przedewszystkiem wewnętrzną anarchją, do której coraz wyraźniej dążą komuniści, równie przypomina swym **schematem pogląd hitlerowski".**

Oczywiście ten związek ideowy O. W. P. z hitlerowskim ruchem, to zwrócenie uwagi na zachodzące podobieństwa nie trafią do przekonania prasie i organom O. W. P. Uważają one, że takie stwierdzenie faktu, jest „oszczerstwem". Znana to śpiewka; zbyt dobrze znamy odpowiedź ze strony działaczy stronnictwa narodowego i O. W. P., aby brać je na serjo. **Zresztą fakty mówią o czemś innem; potwierdzają właśnie, że O. W. P. kopiuje wzory hitlerowskie. W każdym razie charakterystycznem jest, że opiekuni O. W. P. tak odżegnują się od podobieństwa organizacyjnego i metodycznego, łączonego ich z ruchem hitlerowskim. Widocznie zdają sobie sprawę ze szkodliwości ruchu hitlerowskiego...**

Aby jednak naświetlić i wypunktować lepiej ten wspólny rys charakterystyczny i ruchu hitlerowskiego i O. W. P. wystarczy zacytować chociaż kilka wyjątków z prasy hitlerowskiej. Przytaczamy poniżej wyjątki z artykułu naczelnego organu Hitlera „Voelkischer Beobachter" p. t. „Die untertaenigste Canaille" (najpoddańsza kanalja). Już sam tytuł mówi za siebie, a treść artykułu pasuje do tytułu.

Z „podniebnych wyżyn i szczudeł, na których obnosi się hitlerowska „promienistość" padają nieustanne krytyki pod adresem rządu, **„który nakłada narodowi najcięższe ofiary"** i „wystawia byt jego i przyszłość na niebezpieczeństwo, by utrzymać istnienie **wewnętrznie zamarłego systemu państwowego"...** Rząd ten „walczy na straconych placówkach, gdyż **zdrowego życia nie można zamknąć pod kamieniem grobowym, ani wstrzymać toczących się naprzód kół historji" (Naprzód idziem w skier powodzi!).**

„Naród — czytamy dalej — czuje się oszukany i cofnięty w czasy, gdy panowała reakcja". Wtedy to, ongiś „istniało państwo bez narodu, państwo w powietrzu, państwo samo dla siebie, wtedy to rządziła **obca narodowi** feudalna biurokracja, nie lubiana przez nikogo, **znienawidzona przez wszystkich.** Wtedy to naród bez państwa, bez prawa, pozbawiony był prawdziwego kierownictwa"... (Jakże znajome są nam te tony!).

...„Państwo niezdolne jest pojąć, że z poza demonstracyj i awantur marksizmu wyłania się **tęsknota niemiecka** w najgłębszem tego słowa znaczeniu, wprawdzie **„zatrute przez żydowskie mózgi",** jednak żywe...". (Ten wspólny front i „zrozumienie dla opozycji lewicowej ileż nam mówi!)

„Ze zdrady hańby i goryczy **dusza narodu** podnosi swą wiekuistą twarz, czoło cierpiące w krwawiących cierniach... Udręczona, **świętym duchem ofiary pożerana młodzież gromadzi się pod sztandarem Wolności i Godności gotowa pójść na śmierć za swoje tęsknoty"...**

W tłumaczeniu na język O. W. P. **brzmiały** te tyrady również krasomówczo na **łamach** „Sł. Pom." po ostatnim zjeździe O. W. P. w Toruniu. A nawet dobitniej, bo nie zawahano się i bezceremonjalnie powiązano ruch O. W. P. z ruchem chrześcijańskim.

„Ongiś, a było to w zaraniu ery chrześcijańskiej, szedł drogą do Rzymu starzec, ubogo odziany. Napotkał go zażywający przechadzki podmiejskiej patrycjusz rzymski, a zatrzymawszy lektykę, pytał: „Dokąd idziesz starcze?" — „Do Rzymu, idę tam głosić Dobrą Nowinę". Starcem tym był Piotr — apostół.

Tak i ci Młodzi na otwartych czołach swoich, na jasnych twarzach i w śmiałem spojrzeniu oczu nieśli toruńczykom „dobrą nowinę": „Wielka Polska idzie! Na bok, z drogi!".

Dobrych bakałarzy, jak widać, ma O. W. P. ze stronnictwa narodowego, którzy po dziś dzień religję i Kościół uważają **tylko za trampolinę do swych celów partyjnych.**

Lecz posłuchajmy jeszcze, co pisze „Voelkischer Beobachter":

„Tę młodzież rzucono w więzienia, tę „państwo" prześladowało i biło na każdym kroku aż nakoniec pod **znakiem swastyki** znalazła młodzież ta swą duchową i polityczną ojczyznę. Żądne krwi hordy Marksistów rzuciły się na nas jak dzikie zwierzęta, **nikt nas nie bronił, oni byli obywatelami państwa — my — tylko rebeljantami...** Ale nasze kolumny **wzrosły,** naród się obudził i dziś stoimy przed **bramami Rzeszy...**

Od artykułów w tym duchu roi się prasa hitlerowska... Czyż trzeba do nich dodawać coś jeszcze? Czyż trzeba tłumaczyć do czego prowadzi styl polityczny malarza pokojowego i jakie wydała jego działalność owoce „narodowe" w Rzeszy. Czyż echa tych ostatnich słów nie przedostały się na łamy „narodowej" prasy pomorskiej po wyroku gdyńskim?

Między swastyką a **nadużytym a nawet sprofanowanym** przez O. W. P. szczerbcem — jeśli chodzi o nasze tradycje — jest związek istotny, **podobieństwa narzucają się same.** Odżegnywanie się od zapożyczenia się we wzorach obcych, obcych nam zupełnie pod każdym względem **nic nie pomoże.** Nawet „mieczyk i szczerbiec chrobrowski" nie osłonią tego, co **zgodne jest z rzeczywistością, a czego rzeczywistość polska ani dziś, ani kiedykolwiek w imię narodowego dobra nie pochwali, lecz musi potępić.**

Nie wolno bowiem zatruwać duszy młodzieży, nie wolno bowiem pod osłoną haseł wzniosłych przemycać i wprowadzać do życia zbiorowego łobuzerki politycznej.

Obywatelski czyn

W czasie pobytu wojsk 4 dywizji piechoty na manewrach w okolicy Lisewa, koło Kornatowa, kierownik tamt. spółdzielni mleczarskiej pan Biernacki, ofiarował imieniem tejże Spółdzielni **400 kg masła oraz 1.200 ltr. mleka,** rozdzielając je **między żołnierzy.**

Widomy ten znak prawdziwej troski o dobro żołnierza polskiego, który na manewrach w znoju i trudzie zdawał egzamin ze swej sprawności bojowej, **zasługuje na publiczne wyróżnienie** jakoteż serdeczną podziękę ze strony wojska, którą też imieniem swoich oddziałów składa tą drogą dowódca dywizji.

Również prawdziwie szczere podziękowanie należy się czcigodnym **Siotrom ze Zakładu Sióstr Pasterek w Pniewitem,** które wraz ze swą przełożoną Matką Karłowską Marją z prawdziwie chrześcijańską dobrocią i pieczołowitością roztaczały opiekę nad żołnierzami 63 pp., nie szczędząc wysiłków, by chwilowy pobyt osób wojskowych w rejonie ich zakładu uczynić jaknajmilszym.

Wzrost zatrudnienia w kopalniach i fabrykach

Dwie kopalnie węgla w zagłębiu krakowskiem zwiększyły stan ztrudnienia: kopalnia w Jaworzenie przyjęła do pracy 220 nowych robotników, kopalnia w Sierszy — 60 robotników.

Ponadto suchedniowska fabryka odlewów w kieleckiem przyjęła 200 robotników, w okręgu wileńskim zaś, skutkiem wznowienia pracy w jednej z większych fabryk wyrobów gumowych, otrzymało pracę 230 osób. Nakoniec sejmik powiatowy w Częstochowie uruchomił roboty koło Wrzosowej zatrudniając 150 robotników.

Ruch w porcie gdyńskim

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w sierpniu rb. zawinęło do portu gdyńskiego ogółem 324 statków ogólnej pojemności 255.876 ton. Statki te przewiozły ładunek w ogólnej ilości 47.588 ton. Przybyło na nich do portu 3.028 pasażerów.

W tym samym okresie czasu wyszło z portu gdyńskiego 327 statków, ogólnej pojemności 262.439 ton. Na statkach tych wyjechało 2.654 pasażerów, ponadto zaś wywiozły one 409.158 ton ładunku, w tem 380.397 ton węgla.

Pod sztandarem pracy państwowej

Młoda wieś maszeruje...

Zorganizowane przez Małopolski Związek Młodzieży Ludowej Święto Młodej Wsi, z którego zamieściliśmy już krótkie sprawozdanie, **wywarło ogromne wrażenie na miejscowem społeczeństwie.** Dwudniowe uroczystości przeszły wszelkie oczekiwania organizatorów, bowiem zamiast spodziewanych kilku tysięcy młodzieży zjechało z górą 15 tysięcy. W miarę defilowania barwnych grup ludowych rósł entuzjazm dziesiątków tysięcy obywateli, szczególnie że do uroczystości przyłączył się Zw. Strzelecki, reprezentujący przysposobienie wojskowe, pracujący ręka w rękę z przysposobieniem rolniczem dla dobra państwa. Walny zjazd delegatów Małopolskiego Związku Młodzieży Ludowej, — który odbył się po święcie, uzewnętrznił dobitnie **dążenia i ideały młodzieży ludowej.** Z przemówień programowych vice marszałka Polakiewicza, prezesa związku Styrylskiego i wice prezesa Sondla wyraźnie wynika apolityczność związku oraz pocieszający fakt, że młode pokolenie ludowe zdecydowanie **wyłamuje się z pod wpływów partji politycznych** i kroczy drogą pracy w przysposobieniu rolniczem i w przysposobieniu wojskowem na nowe drogi rozwojewo. Braterstwo ze Związkiem Młodzieży Ludowej zadeklarował również komendant okręgowy Związku Strzeleckiego mjr. Naimski.

Straszna katastrofa kolejowa w Afryce

Zginęło 120 żołnierzy Legji Cudzoziemskiej

Straszliwa w swych skutkach *katastrofa* wydarzyła się przed paru dniami w Afryce francuskiej w Marokku. Wykoleił się mianowicie *pociąg, wiozący w głąb lądu afrykańskiego jeden z bataljonów Legji Cudzoziemskiej, stacjonowanych dotąd w Sidi Ben Abbasi,* gdzie mieści się centralne depot tego sławnego oddziału wojsk francuskich.

Pociąg spadł w okolicy Turenne do skalistego wąwozu, głębokości 100 metrów. 31 wagonów runęło w przepaść grzebiąc pod swemi szczątkami *3 oficerów, 3 adjutantów, 3 starszych sierżantów, 20 sierżantów, 46 kaprali oraz 455 żołnierzy.*

Naoczny świadek katastrofy, pewien tubylec przypatrując się pociągowi ujrzał ku swemu przerażeniu, że lokomotywa wyskoczyła z szyn a następnie stoczyła się w *przepaść, pociągając za sobą 31 wagonów.*

Tubylec zawiadomił o nieszczęściu najbliższy posterunek żandarmerji który zaalarmował władze w Turenne. Wysłano natychmiast personel kolejowy oraz większość mieszkańców Turenne na ratunek.

Prace na dnie skalistego wąwozu były niezwykle utrudnione. Cały pociąg stanowił chaotyczny *stos połamanego drzewa, pogiętego żelaza i strzępów ciał ludzkich.*

Z pod szczątków wagonów rozlegały się bez przerwy przeraźliwe krzyki i jęki poranionych żołnierzy.

Dziś rano przywieziono do Turenne pierwszy pociąg *z 50 ciężko rannymi.* Większość z nich *nie będzie mogła być utrzymana przy życiu.* Zdołano zidentyfikować narazie 50 zabitych, wśród których znajduje się także jeden z oficerów — komendantów.

Według dalszych doniesień *KATASTROFA POD STACJĄ TLEMCEN W ALGIERZE JEST O WIELE POWAŻNIEJSZA,* niż można było sądzić na podstawie pierwszych wiadomości.— *Liczba zabitych wynosi przeszło 120, a ciężko rannych 150 ludzi.*

Prace nad uprzątnięciem toru i wydobyciem ofiar katastrofy posuwają się bardzo powoli.

Jak wynika z oględzin miejsca przez specjalną komisję śledczą *powodem katastrofy było podmycie toru na skutek ulewnych deszczów.*

Miejsce katastrofy przedstawia obecnie *wielkie rumowisko.* Zachodzi obawa, że wielu zabitych i rannych znajduje się jeszcze pod szczątkami wagonów.

Według pewnych doniesień nie jest rzeczą wyłączoną, że *katastrofa była spowodowana przez zamachowców.* Jednakże ta hipoteza wydaje się być mniej prawdopodobna

Dziennikarze i literaci szkoccy zwiedzają Polskę



Przybyła do Warszawy z Gdyni wycieczka literatów i dziennikarzy szkockich. W wycieczce biorą udział: czołowy pisarz szkocki Compton Macken, dyrektor radjostacji w Edynburgu Cleghorn Thomson, zastępca dyr. radjostacji Moray Mac Larren, znany kompozytor i kierownik muzyczny radjostacji w Edynburgu John Whyte, wybitny publicysta Philip Jordan, redaktor naczelny „Glasgow Evening News" Nillar i red. naczelny „Radio - Times' Eric Maschwitz. — Wycieczce towarzyszą attache ambasady poyskiej w Londynie p. Fr. Bauer-Czarnomski. Na ilustracji naszej widzimy gości szkockich, których część przywdziała narodowe stroje, na Dworcu Głównym w Warszawie.

Głupstwo jest nieśmiertelne

Opozycyjne hasła „bojkotu miast"

Wśród wielkich zagadnień, jakie przesilenie gospodarcze wysunęło na front, jednem z najważniejszych jest bezsprzecznie kwestja cen 2-ch kategoryj produktów: przemysłowych i rolnych. Dokoła tego zagadnienia obraca się właściwie, jakby dokoła głównej osi, ca łe dyskusja o przyczynach trwałości kryzysu i trudnościach przezwyciężenia go.

I u nas też kwestja rozpiętości cen wytworów przemysłowych i produktów rolniczych stanowi jeden z najważniejszych czynników i jedną z głównych trosk życia gospodarczego.

Ale, zaprawdę, nie może to kapitalne zagadnienie, ten zasadniczy problemat być przeniesiony na taką płaszczyznę małostkowej i w gruncie rzeczy zawstydzającej „akcji", jaką ostatnio rozwinęć się stara lewicowa opozycja, a więc zarówno jej odłam, działający na wsi, jak i starający się o wpływy wśród miejskiego żywiołu robotniczego.

PARTYJNE HASŁA „BOJKOTU MIASTA".

Nie można bowiem w chwili, gdy ważą się tak wielkie sprawy, jak rewizja pojęć o zagadnieniu „sztywności" cen produktów skartelizowanych, jak rozważanie możliwości czy też niemożliwości podniesienia niskich cen wytworów rolnych, jak walka o złamanie utrudnień wywozowych, stawianych przez państwa, jak kwestja „autarkji" czy też większej lub mniejszej dopuszczalności importu, jak obliczanie zdolności konkurencyjnej rodzimej wytwórczości z dumpingowym często naporem ob. cej konkurencji, — nie można zaprawdę w takiej dobie i wobec takich zagadnień sprowadzać całej „akcji" do tak małostkowych haseł, jak np. tego, by chłop, który ma w jesieni nadmiar okopowizny czy owoców, przeprowadzał „bojkot miasta" i w następstwie takiej akcji rozpętywał — krótkotrwałą zresztą i szybko załamującą się — falę spekulacyjną, wymierzoną głównie przeciw proletarjatowi miejskiemu, a nie docierającą wcale do zasobniejszych warstw ludności.

Bo choćbyśmy stanęli na słusznem zresztą stanowisku tych włościańskich dostawców jarzyn, czy owoców, czy nabiału, czy drobiu, że system dostawy tych produktów jest wadliwy, a czasem przez nadmierne opłaty targowe itd. — niesprawiedliwy, to jednak nie wynika z tego wcale, aby słuszny postulat reform w tej dziedzinie miał zaznawać poparcia przez demagogiczne poduszczenie partyjno-polityczne w takiej formie, w jakiej się ostatnio objawiły.

WITOSOWA CHORĄGIEW.

Nie prowadzi bowiem ta małostkowa i niezaradna forma (magazynowanie na wsi zbiorów produktów sezonowych i niedowożenie ich do miasta) do żadnego celu, nie dotyczy żadnego z tych wielkich zagadnień, które wpłynęły na niskie ceny produktów rolnych a niepotrzebnie tylko wymienia słuszne postulaty ludności rolniczej w dziedzinie gospodarczej na drobniutką monetę, topi żądania mieszkańców wsi, domagających się potanienia wyrobów przemysłu (cukru, nafty, żelaza i t. d.) w płyciźnie demagogji partyjnej i odruchach, podyktowanych obałamuconym chłopom przez szwendających się po wsiach agitatorów partyjnych.

Od pewnego czasu partje opozycji lewicowej starają się o ponowne usadowienie się na wsi, o odzyskanie zmarnowanych niemal doszczętnie wpływów wśród włościan. Ale do tej akcji przystępują nie z arsenałem argumentów rzeczowych, a z próbami naniesienia w masy fermentu, zwracającego swe ostrze przeciw miastu, jako głównemu winowajcy pauperyzacji na wsi. Z tego niebezpiecznego posiewu obiecuje sobie zarówno p. Witos jak i p. Bagiński dość wiele. Mamy wrażenie — i to moc. no uzasadnione — że łudzą się. Widzieliśmy bowiem, że próba „bojkotu miast" przez sterorыzowanie włościan, by powstrzymali się od dostarczenia miastom produktów rolnych — załamała się po kilku zaledwo dniach. Włościanin nasz jest bardzo krytycznie usposobiony wobec zakusów czystej demagogji. Ma on zdrowy zmysł krytyczny i silny instynkt samozachowawczy, który mu pozwala rozróżniać od plewy partyjnej ziarno państwowego i stanowego interesu.

NA SZKODĘ PROLETARJATU MIEJSKIEGO.

Co jednak w tym zespole zbankrutowanej, a wciąż o „odkuciu się" na wsi marzącej spółki witosowo-wyzwoleniowej, konserwatywno-radykalistycznej kooperacji — ma za cel PPS-CKW, gdy również harcuje na koniku „bojkotu miast"?

Domeną wpływów partji socjalistycznej na całym świecie jest robotnik fabryczny, pracownik przemysłowy, proletarjat miejski. Próby wyprawy socjalizmu na wieś, dotarcia do duszy włościańskiej, do sfery interesów żywotnych rolnika — zawsze kończą się klęską.

I oto widzimy: z tej nieuleczalnej już chyba ślepoty, z tej przekory i małostkowości w walce z rządem, z prostej a pustej ochoty przymnażania trudności, zmącenia nastroju w państwie — nasi socjaliści pchają swą taczkę agitacyjną na wieś.

Jest to oczywiście przedewszystkiem działanie na szkodę proletarjatu miejskiego, którego obrońcami mienią się socjaliści. Bo „bojkot miasta" nie odbija się na „burżuazji"; ta zawsze da sobie radę z wyżywieniem, choćby chłop nie dowiózł na swej furze worka kartofli czy kapusty, kopy pęczków buraków czy marchwi. Natomiast taka „akcja" odbija się na proletarjacie miejskim, który skutki spekulacji odczuwa natychmiast w swym budżecie.

Cóż dziwnego zatem, że warstwa robotnicza każdą „akcję" socjalistyczną coraz częściej ocenia trafnie i uważa ją za — głupotę.

Zjazd komunalnych kas oszczędności

Na mającem się odbyć w dniu 9 październikа ogólnym zjeździe przedstawicieli komunalnych kas oszczędności wygłoszony będzie odczyt prof. dra Adama Krzyżanowskiego na temat oszczędności w dobie dzisiejszej.

Ponadto przyjdzie zjazdu złoży sprawozdanie z działalności związku związków KKO, sprawozdanie o stanie prac nad nowelizacją ustawy o KKO oraz poruszona będzie sprawa propagowania oszczędności w KKO.

„Dom Pocztowca"

Niżsi pracownicy pocztowo-telegraficznie z całej Polski postanowili wybudować w stolicy „Dom Pocztowca", który służyć będzie celom kulturalno oświatowym i humanitarnym. W domu tym znajdować się będzie sala odczytowa, teatralna, bibljoteka, czytelnia i t. p., a pozatem schronisko dla starców oraz dla wdów i sierot po pocztowcach.

Pracownicy pocztowi, zubożeli wskutek wielu obniżek płac, sami, bez pomocy społeczeństwa, nie są w stanie dokonać tego pięknego dzieła, zwracają się więc o poparcie do całego społeczeństwa, w służbie któremu oddają wszystkie swe siły.

Zarząd Główny Związku Niższych Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów wydał znaczki na cele budowy „Domu Pocztowca" w cenie: 5, 10, 20 i 50 gr., które, za zezwoleniem władz, popierających szlachetną inicjatywę, sprzedawane są na terenie całego Państwa we wszystkich urzędach pocztowo-telegraficznych oraz przez listonoszy, depeszowych i t. p.

Niewątpimy, że społeczeństwo, korzystające z usług poczty, nie odmówi swego poparcia na tak wzniosły cel.

Przypuszczamy, że nie znajdzie się nikt, kto by odmówił swemu listonoszowi kilku groszy na „Dom Pocztowca".

Trzy zwrotnice wychowania młodzieży

Pierwszy etap reformy szkolnej

Dla dzieci, które dotąd rozpoczynały na jesieni studja gimnazjalne, w szkole średniej, wstępując do klasy 1-ej lub 2-ej, bieżący rok szkolny przyniósł pewne zmiany, stanowiące początek ogólnej reformy ustroju szkolnego, która będzie zrealizowana w ciągu najbliższych lat sześciu. Dotychczas uczniowie i uczennice w wieku lat 11-tu i 12-tu, zgodnie z obowiązkiem szkolnym, uczęszczali do szkoły powszechnej, do oddziałów 5-go i 6-go, bądź pobierali naukę w 1 lub 2 klasie szkoły średniej.

Ten system, mimo że odpowiadał pewnym tradycjom szkolnym z czasów przedwojennych jeszcze, oddawna już był osądzony z punktu widzenia nowoczesnej pedagogji, i z racji szko dliwego pod względem społecznym różniczkowania młodzieży.

Po raz pierwszy w roku bieżącym pierwsza i druga klasy w szkołach średnich państwowych zostały zlikwidowane. W szkołach prywatnych narazie klasy te jeszcze funkcjonują. 5-ty i 6-ty rok nauczania w szkołach powszechnych powiększył się od bieżącej jesieni o zastęp młodzieży, który w dalszym biegu owych studjów będzie już kształcony w ramach zreformowanego szkolnictwa średniego.

Oddawna odczuwano, że coś się w średniej szkole załamało, bo właściwie było to sztuczne zgromadzenie pod jednym dachem trzech szkół, trzech grup wieków, o odmiennej psychice i sprzecznych nieraz aspiracjach, od 11-letnich dzieci, stawiających pierwsze kroki we współżyciu i koleżeństwie z rówieśnikami do 10-letnich młodzieńców, którym skrzydła rosną z godziny na godzinę do lotu w sferę własnych upodobań, indywidualnych zainteresowań!

Temu systemowi reforma przeciwstawia trzy stopnie, trzy etapy, trzy kolejne zwrotnice wychowania i wykształcenia młodzieży w okresie od 11 do 18 lat: 1) piąty i szósty rok nauki w szkole powszechnej, 2) czteroletnie gimnazjum, 3) dwuletnie liceum.

Reforma ta nie przynosi żadnych utrudnień w przejściu kolejnem tych etapów, skoro program czteroletniego gimnazjum opiera się na wszechnej, a program liceum opiera się na drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej, a program liceum opiera się na programie gimnazjum i daje teoretyczno-naukowe przygotowanie do studjów w szkołach wyższych.

Dzięki jednoczesnej rozbudowie szkolnictwa zawodowego ułatwione będzie zdobycie fachowego wykształcenia dla kończących bądź szósty rok nauki szkoły powszechnej, bądź czteroletnie gimnazjum. W ten sposób usunięte będzie zło, o którem pouczą statystyka, stwierdzając, że obecnie po szóstej klasie gimnazjum około 40 proc. uczniów opuszcza szkołę z programem niedokończonym, a więc nie dającym żadnego przygotowania życiowego.

Zmiany wywołane realizacją reformy szkolnej wywrą dobroczynny wpływ na podniesienie poziomu kulturalnego szkoły powszechnej, a przedewszystkiem do zlikwidowania przeżytku, jakim była separacja stanowa, sprzeczna z duchem demokracji. Sprawę to trafnie i dobitnie oceniały u nas już przepisy komisji Edukacji Narodowej głoszące: „Dzieci szlacheckie jak i chłopskie nie są niczem innem w społeczeństwie — tylko dziećmi".

Wybitna uczona polska dr. Joteyko, niedawno zmarła, której autorytet w sprawach pedagogji naukowej był zawsze ceniony w kraju i zagranicą, na wieść o zamierzonej w Polsce reformie, pisała: „Niezawodnym środkiem, zapewniającym podniesienie poziomu szkół powszechnych, będzie zniesienie niższych klas gimnazjalnych. Bezpodstawne są twierdzenia, że dzieci warstw średnich miałyby na tem coś stracić; zrównanie warunków stanie się bowiem natychmiastowym bodźcem dla wyrównania poziomów, wszystkie zaś dzieci zyskają pod względem wychowawczym i społecznym".

P.K.O.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

Centrala: Warszawa, Jasna 9

Oddz.: Poznań, Katowice, Kraków, Wilno, Łódź, Lwów.

Zbiornice: wszystkie Urzędy Pocztowe.

Przyjmuje: **Wkłady oszczędnościowe,** od 1 złotego począwszy, płatne na każde żądanie w kasach P.K.O. i Urzędach pocztowych. **Ubezpieczenia na życie,** zwykłe, posagowe, bez badania lekarskiego, z udziałem w zyskach Działu Ubezpieczeń P.K.O. Składki od 3 zł. miesięcznie. W razie śmierci ubezpieczonego spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, P.K.O. wypłaca podwójną sumę ubezpieczenia.

Zapewnia: **Pełne bezpieczeństwo wkładów. Solidne oprocentowanie. Tajemnice wkładów.**

Gwarantuje: **Pewność pow erzonych kapitałów,** kwotą przeszło 1/2 miljarda złotych w gotówce i w lokatach opartych na złocie oraz 29-ma olbrzymiemi nieruchomościami.

Prowadzi: **Rachunki czekowe** załatwia dla swych klientów czynności bankowe.

Wkłady oszczędnościowe są wolne od wszelkich danin i podatków można ja składać i podejmować w każdym Urzędzie Pocztowym, bez względu na miejsce wystawienia książeczki oszczędnościowej.

O wygodach i bezpieczeństwie, jakie zapewnia swoim klientom P.K.O. najlepiej świadczą:

1) przeszło miljon stałych klientów,

2) obrót przekraczający 22 miljardy złotych rocznie.

6465

Warunki konkursu na plakat loterji państwowej

W związku z nadchodzącą 26-tą Loterją Klasową, Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej rozpisała konkurs na artystyczny plakat propagandowy.

Tematem kompozycji może być główna wygrana której suma w 26-tej loterji wynosić będzie 1.000.000 zł. lub też inna kompozycja, jednakże wyraźnie propagująca grę na Loterji Państwowej. W napisie winna być uwzględniona myśl: że 26-ta *Polska Państwowa Loterja Klasowa daje najwięcej szans dla gracza.*

Rozmiar plakatu 70 na 100 cm., technika wykonania dowolna, ilość kolorów nie może przekraczać 4, pozatem projekt musi się nadawać do reprodukcji litograficznej.

Za najlepsze prace Genralna Dyrekcja Loterji Państwowej przeznaczyła 4 nagrody: I-sza 750 zł., II-ga — 500 zł III-cia — 300 zł.

Ostateczny termin nadsyłania prac konkursowych upływa dnia *1-go października 1932 r. o godz. 15-ej.*

Prace opatrzone godłem wraz z zapieczętowana kopertą, opatrzona tem samem godłem, zawierającą imię, nazwisko i dokładny adres artysty, należy nadsyłać do *Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, Warszawa, ul. Nalewki 2.*

Prace nagrodzone przechodzą na własność Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej z prawem reprodukcji; nagrody I-ej w formie plakatu, nagród następnych w innej formie.

Po rozstrzygnięciu konkursu prace nagrodzone, muszą być podpisane przez autorów. Autor pracy nagrodzonej, która zakwalifikowana będzie do reprodukcji, obowiązany będzie przeprowadzić korektę kamieni litograficznych. Wobec tego, że plakat przeznaczony jest dla najszerszych warstw społeczeństwa, musi on być *dostępny i zrozumiały zarówno pod względem formy jak i treści.*

Skład sądu konkursowego będzie podany w prasie w dniach najbliższych.

O bliższe informacje w sprawie konkursu należy zwracać się do *Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej,* pokój Nr. 3 w godz. od 10-ej do 13-ej.

Wstąp w szeregi LOPP.

„SWIATOWID“ Dziś i codziennie!
Film, o którym mówi cały Toruń!
„Człowiek, którego zabiłem“
reżyserji Ernesta Lubitcza. W rol. gł. Lionel. Barrymore, Nancy Carroll i Phillips Holmes

KRONIKA

niedziela 18 września

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Franciszki
Niedziela Józefa z Kup.

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 21 b. m. włącznie apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowomiejski. Na Bydgoskiem Przedm. dyżuruje apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98. Dyżur codzienny od godz. 22,30.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Sobota, 17 b. m. o godz. 20 — „Obrona Częstochowy“.
Niedziela, 18 b. m. o godz. 16 (po cenach zniżonych) — „Obrona Częstochowy“; o godz. 20 — „Wróg kobiet“.

Repertuar kin:

Światowid — „Człowiek, którego zabiłem“
Mars — „Żegnaj Mascotte“.
Palace — „Miłość Żorżety“.
Lux — „Pat i Patachon jako wynalazcy prochu“.
Corso — „Pieśn o atamanie“.

MARS Kinoteatr dźwiękowy ul. Warszawska
Wstrząsający dramat na tle machinacji rekinów inflacyjnych wg. powieści Teodora Zobeltitz
SKAZANIEC ZE STAMBUŁU
w rolach gł.: Betty Amann, Henryk George i.t.d. Reżyserji Gustawa Ucickiego.
Nadto: doskonały nadprogram.
Początek seansów o godz. 17.15 19-tej i 21-ej, w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.70—1.30

Z miasta

— **Kronika kościelna.** W środę 21 b. m., piątek 23 b. m. i w sobotę 24 b.m. przypadają suche dni, t. zn. wstrzymanie się od mięsa i mięsnych potraw. Porządek nabożeństw w kościele św. Jana w niedzielę 18 b. m. jest następujący: godz. 7 msza św. cicha; godz. 8 msza św. śpiewana; godz. 9 gimnazjalna; godz. 10 suma; godz. 11,45 msza św. szkolna; godz. 15 nieszpory.

— **Baczność pp. muzycy!** W związku z projektem utworzenia przy Tow. Muz. „Dzwon“ w Toruniu orkiestry symfonicznej pod kierownictwem p. prof. Wieczorka, Zarząd „Dzwonu“ zaprasza zainteresowanych muzyków zamierzających współpracować w tej orkiestrze, na zebranie informacyjne, które odbędzie się w piątek, 23 września o godz. 20 w sali Książęcej Dworu Artusa (parter). (6582)

— **Podwieczorek Polsk. Biał. Krzyża** odbędzie się w niedzielę, 18 września „Pod Orłem“. Początek o godz. 17, wstęp, jak zwykle, za zaproszeniami. (6581)

— **Osobiste.** Ks. Jan Kroczek, proboszcz parafji wojskowej w Toruniu, otrzymał zaszczytną nominację prałata honorowego papieskiego. Jego Świętobliwość Ojciec św. Pius XI mianował ks. Jana Kroczka swoim domowym prałatem, w uznaniu pracy na niwie Kościelnej i charytatywnej, szczególnie w uznaniu Jego niezwykle ofiarnej pracy i służby w czasie wojny światowej. Czcigodnemu Kapłanowi składamy z racji tej zaszczytnej nominacji nasze serdeczne gratulacje. Redakcja.

— **Konserwatorjum Pom. Tow. Muzycznego w Toruniu** przyjmuje zapisy do klas: śpiewu solowego, fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli i instrumentów dętych codziennie od godz 10—14 i 16—19 w kancelarji. Opłata szkolna wynosi: wpisowe 10 zł, czesne 25 zł na kursie przygotowawczym, 27 zł na kursie niższym i 30 zł na kursie średnim i wyższym. W klasie śpiewu solowego: 30 zł na niższym, 35 zł na średnim i 40 zł na wyższym kursie. Od uczniów, rozpoczynających lekcje od 15, pobiera się połowę opłaty czesnego. (6592)

— **Nowa placówka chrześcijańska.** W dobie obecnej defetyzmu i ogólnego przygnębienia, gorąco przyklasnąć należy każdej inicjatywie prywatnej, która z wiarą w jutro (swoje — i narodu) staje u warsztatu pracy twórczej, i powołuje do życia nową placówkę przemysłowo-handlową. Przy ul. Małe Garbary 12/13 otwiera w dniu dzisiejszym podwoje chrześcijańska firma „Futro“ (dawn. Bydgoska 46). Wnętrze i wystawy zaprojektowane przez inż. Witolda Malkowskiego — to ostatni wyraz kunsztu artysty-dekoratora. Skomponowane według ostatnich kanonów sztuki nowoczesnej, zaciekawiają oryginalnością pomysłów i efektów świetlnych i będą napewno wielką atrakcją dla Torunia. Towar pierwszorzędny, rzetelna i fachowa obsługa, gust wykwintny, wzorowany na pierwszorzędnych modelach, i ceny przystępne, zachęcą bez wątpienia wszystkich do odwiedzania firmy „Futro“ i robienia w niej zakupów. Nowej placówce „Szczęść Boże“.

— **Kursy praktyczne języka francuskiego w Toruniu.** W związku z ogłoszeniem o rozpoczęciu tegorocznych kursów francuskich — zorganizowanych przez Rząd Francuski, podaję do wiadomości pp. zainteresowanych co następuje: Biorąc pod nuwagę obecny kryzys Konsulat francuski w Poznaniu zgodził się na zniżenie opłaty za kursy, która będzie wynosić **zł. 7,50 kwartalnie od osoby.** Kwotę tą należy uiścić także kwartalne i to pierwszą ratę przy zapisaniu się lub na pierwszej lekcji, a drugą ratę po Nowym Roku.

Wobec takiej zmiany lekcje rozpoczną się dopiero z dniem 1 października br., przyczem każdy kurs będzie miał po dwie lekcje jednogodzinne w tygodniu. Zapisy na kursy: A — elementarny, B — dokształcający, C — konwersacyjny, przyjmować będę nadal codziennie od godz. 18 do 20 na I-szym piętrze Szkoły Powszechnej przy ul. Jęczmiennej. Na kursach używać będziemy następujących podręczników: Kurs A: Pierwszą książkę Berlitza i „Fonetykę“. Kurs B: Drugą książkę Berlitza Kurs C: Contes et Récits du XIXe Siècle par E. Weil et A. Chénin.

Podręcznik te (z wyjątkiem „Fonetyki“, którą nabyć można przy zapisach w cenie 50 gr. za egzemplarz) są do nabycia w księgarniach toruńskich, mianowicie w księgarni p. Wojciechowskiego przy Rynku Staromiejskim.

Wszelkich bliższych informacyj udzielam przy zapisach. K. Pyszkowski. Kierownik kursów. (6565

— **Kursy praktyczne języka angielskiego w Toruniu,** zorganizowane na wzór kursów francuskich. Za przykładem kursów francuskich opłata za lekcje angielskie również uległa znacznemu zniżeniu i wynosić będzie **zł. 9 kwartalnie od osoby,** płatnych, jak za francuskie, w ratach kwartalnych.

Lekcje rozpoczną się także dopiero z dniem 1 października br. równocześnie z lekcjami francuskiemi.

Zapisy na kursy: A — elementarny; B — dokształcający; C — konwersacyjny, przyjmował będę nadal równocześnie z zapisami na kursy francuskie w Szkole Powszechnej przy ul. Jęczmiennej. (6564

K. Pyszkowski, kierownik kursów.

— **T. K. L. T. — T. K. S. 29.** W niedzielę, 18 września o godz. 16 na boisku miejskim odbędą się zawody piłki nożnej dwóch miejscowych rywali TKLT.—TKS. 29. Drużyny występują w swych reprezentacyjnych składach, **wobec czego mecz zapowiada się interesująco. Wstęp 50 groszy.**

Cały Toruń złożył hołd pamięci bohaterskich lotników

Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. por. Żwirki i ś. p. inż. Wigury

Cały Toruń złożył w dniu wczorajszym hołd pamięci bohaterskich lotników śp. por. Żwirki i śp. inż. Wigury, których przedwczesny zgon okrył cała Polskę ciężka żałobą.

W nabożeństwie żałobnem, jakie odprawiono z inicjatywy Zarządu Komitetu Wojewódzkiego LOPP. i Wojsk Aeronautycznych w Toruniu, wzięły udział tłumy wiernych, zapełniajac szczelnie kościół św. Jana.

Przed głównym ołtarzem ustawiono symboliczny katafalk, po bokach ustawiły się delegacje wszystkich organizacyj społecznych ze sztandarami, w stallach głównej nawy zajęli miejsca przedstawiciele władz miejskich i wojskowych z pp. wicewojewoda **Dr. Seydlitzem, gen. Maksymowicz-Raczyńskim** i prokuratorem Sądu Apelacyjnego **Jawornikiem** na czele, dalej dowódcy pułków i delegacje wszystkich pułków garnizonu toruńskiego, oficerowie policji itd.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy tragicznie zmarłych bohaterów przestworzy odprawił Ks. prałat **Wysiński** w asyście Ks. Mykowskiego i Ks. Wydrowskiego.

W czasie nabożeństwa pienia żałobne wykonał chór n*ski „Lutni“. Piękne kazanie, poświecone pamieci tragicznie zmarłych bohaterów wygłosił Ks. prałat **Wysiński.**

Echa nadużyć w Tow. Kupców Chrześc. w Toruniu

Burzliwy przebieg zebrania plenarnego Tow. - Rezygnacja p. Hamerskiego

Sprawa nadużyć, popełnionych przez byłego kierownika biura Towarzystwa Kupców Chrześc. Brzeskiego, znajdującego się, jak wiadomo, w areszcie śledczym, była przedmiotem niezwykle ożywionej, chwilami nawet burzliwej dyskusji na wczorajszem zebraniu plenarnem Towarzystwa Kupców Chrześc. w Toruniu, które odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa pana **Hamerskiego.**

Charakterystyczne i niezwygle ciekawe było stanowisko Zarządu Towarzystwa, zajęte w sprawie nadużyć. Mianowicie podczas kiedy zarząd na ub. posiedzeniu, które odbyło się dnia 3 bm. odnosił się z wielką rezerwą do poczynań i wyników badań Komisji Rewizyjnej, to na wczorajszem zebraniu Zarząd przez usta wiceprezesa p. Hamerskiego **wyraził komisji rewizyjnej swoje uznanie i podziękowanie za prace,** które w rezultacie doprowadziły do wykrycia nadużyć. Nie omieszkał również wiceprezes poinformować zebranych o uchwałach, jakie Zarząd powziął w całym szeregu kwestyj, stojących w związku ze sprawą nadużyć.

To też prawdziwą niespodzianką było stanowisko, zajęte przez przewodniczącego wiceprezesa Towarzystwa p. Hamerskiego **w sprawie pokrycia i przekazania, zebranych przez Towarzystwo kwot na Fundusz Walki z Bezrobociem.** Przewodniczący z dziwnym uporem przeciwstawił się wnioskom co do **natychmiastowego odprowadzenia zebranych na Fundusz Walki z Bezrobociem kwot do dyspozycji właściwych czynników.** Wnioski, stawione przez pp. konsula **Hozakowskiego, Maćkowiaka,** dyrektora **Michnickiego,** prezesa **Szmeltera, Kapczyńskiego** i in. szły w kierunku, by Zarząd **nie odprowadzoną dotychczas kwotę w wysokości 564 zł. zebraną wśród członków na Fundusz Walki z Bezrobociem bezzwłocznie pokrył i stawił do dyspozycji właściwym czynnikom.**

Przeciwko tym wnioskom **oponował** przewodniczący p. Hamerski, stawiając sprawę do tego stopnia ostro, że **na wypadek uchwalenia wspomnianych wniosków, wyciągnie konsekwencje i złoży mandat członka zarządu.**

W wyniku ostrej i burzliwej dyskusji zarządzono głosowanie, w rezultacie którego **wniosek, domagający się natychmiastowego odprowadzenia sumy 564 zł. przeszedł większością głosów. Wynik głosowania przesądził tem samem kwestję rezygnacji p. Hamerskiego.**

Podkreślić należy, że przewodniczący **nie poddał pod głosowanie wniosku, stawionego i kilkakrotnie ponawianego przez konsula Hozakowskiego w sprawie zwołania nadzwyczajnego walnego zebrania.**

Do sprawy nadużyć popełnionych przez byłego kierownika Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich powrócimy.

„Pod Orłem“
Od dziś całkowita zmiana programu. Obok czarującej pary tanecznej
Lu & Walter Wells
kilka dni gościnnych występów **asa** polskich humorystów **J. Staruszkiewicza**
W niedzielę, o g. 5.30 **five o'clock** Polskiego Białego Krzyża.

Ze Związku „Pań Domu“

W sali kasyna urzędniczego odbyło się w ub. poniedziałek zebranie w obecności 35 członkiń, oraz gości.

Przewodnicząca zebrania prezeska p. Janina Ginett-Wojnarowiczowa, czynności sekretarki pełniła zastępczo p. Irena Wieszniewska.

Przewodnicząca przedstawiła zebranym sprawozdanie z czynności zarządu Zw. Pań Domu. Ze sprawozdania wynika, że Zw. Pań Domu, będący wprawdzie towarzystwem młodem, niedawno dopiero w Toruniu założonem, — okazuje ruchliwość oraz wielką żywotność. Założono m. in. bibliotekę liczącą szereg pism kobiecych, jak „Pani Domu“ — „Matka i Dziecko“ itp. — oraz wiele książek z dziedziny gospodarstwa domowego. Biblioteka otwarta jest w poniedziałki i czwartki od godz. 5 — 7 mej popołudniu w sali Kasyna urzędniczego (ul. Bydgoska 12) — gdzie równocześnie czynnym jest sekretarjat, przyjmujący zapisy nowowstępujących członkiń.

Wiele tutejszych firm kupieckich zgłosiło gotowość udzielenia rabatu członkiniom Zw. Pań Domu, a mianowicie firmy: Dalkowska (ul. Szeroka), Tow. Przem. Handl. (Dawniej Dietrich ul. Szeroka), Starczewski (ul. Żeglarska), Kostrzewski (ul. Żeglarska), Kuczyński (ul. Szeroka) Konieczny (ul. Szeroka).

W dalszym ciągu zebrania skarbniczka p. Sokołowska przedłożyła sprawozdanie ze stanu kasy, a Komisja rewizyjna stwierdziła stan kasy za ubiegły kwartał.

Projektowano urządzenie kursu przetworów owocowych pod kierunkiem członkini p. Gutwińskiej. Projekt ten jednak upadł dla braku odpowiedniej ilości członkiń.

Redaktorka działu kobiecego Polskiego Radja p. Ankiewiczowa wygłosi w najbliższym czasie w Toruniu ciekawy odczyt p. t. „Estetyka życia codziennego“. Odczyt ten odbędzie się w przyszłym miesiącu w dużej sali „Dworu Artusa“.

Zebranie zakończono na pogadance, w czasie której przewodnicząca podzieliła się wrażeniami z warszawskiej wystawy „Pokaz gospodarstwa domowego“.

Jeśli chcesz
zjeść smacznie i tanio idź do
Baru-Satyr Łazienna 13.
5677

Pan Minister Pieracki na Pomorzu

W dniach 15 i 16 bm. **p. Minister Spraw Wewnętrznych Pieracki** przeprowadził w dalszym ciągu **inspekcję komisarjatu rządu w Gdyni,** starostwa powiatowego w **Tczewie** oraz starostwa powiatowego w **Grudziądzu.** W Grudziądzu p. Minister przyjął szczegółowe sprawozdanie prezydenta miasta.

Dnia 15 bm. wieczorem u Pana Wojewody Pomorskiego odbyło się w Toruniu **zebranie towarzyskie,** na którem p. Minister zetknął się z szerokiemi kołami tutejszego społeczeństwa. **Dnia 16 bm. p. Minister wyjechał z Torunia w drogę powrotną do Warszawy.**

„PALACE“ Dziś Premiera!
Arcydzieło, które wywołało prawdziwą furorę w Europie
„Miłość Żorżety“
(Miłość o północy)
W rol. gł.: Daniela Parola i Piotr Baczew.

2-gi wypadek Heine-Medina na Pomorzu

Donoszą z Laskowic, że zanotowano tam wypadek zachorzenia na t. zw. Heine-Medina, której epidemja wybuchła w Niemczech. Chorobie tej uległa 5-cioletnia córeczka pewnego kolejarza, którą odstawiono do szpitala w Bydgoszczy, gdzie pierwszy wypadek tej strasznej zakaźnej choroby zdołano ustalić.

Heine-Medina jest to choroba, na którą zapadają wyłącznie dzieci. Aczkolwiek nie jest ona groźna dla życia, natomiast pozostawia ślady na całe życie w postaci paraliżu różnych członków ciała, tak, iż często dziecko, które chorobę tę przeszło, zostaje kaleką na całe życie. Chorobę tę wywołuje pewien mikrob, którego właściwości nie są jeszcze dostatecznie znane.

Oni „niewinni"

Członek OWP. węglokradem

I. K. P. podaje. — Od dłuższego już czasu na terenie dworca kolejowego w Skarszewach dopuszczano się kradzieży węgla. Obecnie udało się sprawcę przychwycić na gorącym uczynku. Wzięty przez policję w krzyżowy ogień pytań przyznał się do popełnionych kradzieży. Przeprowadzona rewizja u sprawcy jakoteż u kolejarza p. S. wykryła większą ilość skradzionego węgla. Sprawca, którym okazał się niejaki Turzyński, został aresztowany.

Turzyński jest członkiem OWP, znanym na tutejszym gruncie ze swych przeciwrządowych wystąpień.

Komentarze chyba zbyteczne!

Echa głośnych zajść na jarmarku

w Wąbrzeźnie

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Toruniu odbyła się rozprawa przeciwko uczestnikom głośnych zajść w czasie jarmarku dnia 16 marca r. b. w Wąbrzeźnie.

Podburzona grupa robotników napadła w czasie jarmarku na stragany, rabując wszystko co wpadło pod rękę. Zajście zlikwidowała policja, a przeciwko 12 osobom wygotowano akt oskarżenia o kradzież i skupienie publiczne.

Oskarżeni do winy nie przyznają się oświadczając, że rzeczy znalezione u nich w czasie rewizji znaleźli na ulicy.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Łubkowskiego skazał oskarżonych od 2 do 5 tygodni więzienia.

Rozprawa o nadużycia

w Urzędzie Skarb. w Chełmży

Głośne były swego czasu nadużycia w Urzędzie Skarbowym w Chełmży, na skutek których kilka osób zostało aresztowanych i osadzonych w areszcie.

W dniu 14 i 15 bm. odbyła się w tej sprawie rozprawa przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Chełmży.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. O. Lipiński, jako wotanci zasiadali sędzia S. O. Łubkowski i sędzia S. Gr. w Chełmży Langer, oskarżał podprokurator S. O. Walecki.

Sąd po dwudniowej rozprawie zasądził urzędnika Urzędu Sk. Walentego Więckowskiego na jeden rok więzienia; Ernestównę na jeden miesiąc więzienia.

Oskarżonego Modesta Kujawa, naczelnika Urzędu, i innych oskarżonych Sąd uniewinnił.

Przeciwko wyrokowi prokurator założył apelację.

Sprzeniewierzone kwoty wynoszą przeszło 5 tys. zł. Na zwrot tej kwoty zasądzony został Więckowski.

Lubicz

— Zebranie Koła BBWR. Ostatnio odbyło się zebranie Koła, na którem referat gospodarczo-polityczny wygłosił kierownik sekretarjatu powiatowego p. Szałach. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja.

Smakosze
piją tylko
piwo
„Jubileuszowe"
z Browaru
Grudziądzkiego
W. Sommer i Ska

Szef sztabu „Aizsargu" na Pomorzu

gościem Okręgu Związku Strzeleckiego

Wczoraj o godz. 5 rano przyjechał do Torunia mjr. Verners Gedrovics szef sztabu łotewskiego „Aizsargu".

Na dworcu powitali miłego gościa przedstawiciele Okręgu Związku Strzelckiego inż. Świerzawski, nacz. Szanda, kpt. Koc i red. Górnicki.

Mjr. Gedrowicz jest na stage'u w Polsce, a w czasie swego pobytu na Pomorzu jest gościem Okręgu Z. S.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych po złożeniu wizyty p. wojewodzie Kirtiklisowi, miły gość zwiedził miasto poczem w towarzystwe komendanta Okręgu kpt. Koca wyjechał w teren.

W objeździe po Pomorzu mjr. Gedrowicz odwiedzi także Gdynię.

Ich „metody"

Oszczerstwem chcą zwalczyć niewygodnych sobie ludzi

„Dziennik Poznański" podaje.

„W dniu wczorajszym odbyła się rozprawa apelacyjna w sprawie oskarżyciela p. Antoniego Sassa, wiceprezesa zarządu głównego Związku Pocztowców przeciwko „Kurjerowi Poznańskiemu", w osobie redaktora odpowiedzialnego Antoniego Koniecznego, o zniesławienie. Oskarżyciela zastępował adwokat Dr. Gidyński. Jak wiadomo, oskarżyciel Antoni Sass był kandydatem do Sejmu z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Dało to powód „Kurjerowi Poznańskimeu" do kampanji napaści na oskarżyciela, zarzucając mu współudział w rzekomych nadużyciach w letnisku pocztowców.

Sąd I. instancji **zasądził „Kurjer Poznański" na 200, —zł grzywny z zamianą na 20 dni więzienia i publiczne ogłoszenie wyroku skazującego**, stwierdzając nieprawdziwość stawianych oskarżycielowi p. Antoniemu Sassowi zarzutów. Na rozprawie apelacyjnej zastępca oskarżyciela adwokat Dr. Gidyński wykazał metodyczne celowe zniesławianie oskarżyciela przez „Kurjer Poznański", aby utrącić w świadomości wyborców jego kandydaturę poselską. Podkreślił również metodę szargania czci ludzkiej dla doraźnego, napróżno zresztą spodziewanego efektu wyborczego.

Po przemówieniu zastępcy oskarżyciela adwokata Dr. Gidyńskiego i obrońcy oskarżonego adwokata Dr. Celichowskiego, **sąd odwoławczy zatwierdził w całej rozciągłości wyrok Sądu I. instancji, zasądzając ponownie „Kurjer Poznański" na 200,— zł grzywny z zamianą na 20 dni więzienia**, publiczne ogłoszenie skazania oraz ponoszenie wszystkich kosztów obu instancyj i opłat sądowych.

W ten sposób zniesławiająca akcja „Kurjera Poznańskiego" została znów w licznej kolejce przypieczętowana wyrokiem sądowym.'

I znowu „niewiniątka" zostały skazane. Zniesławianie ludzi niewygodnych dla stronnictwa Narodowego stało się dziś już metodą w walce tego ugrupowania, które chce mieć monopol nietylko na „narodowość", ale i „katolicyzm", a chyba niezbyt godzi się zniesławianie z szczytnemi ideami chrześcijanizmu!

Pamiętajmy o potrzebach strażactwa pomorskiego

Dzień 18 września rb. jest końcowym okresem zorganizowanego na terenie Pomorza „Tygodnia Strażackiego". Już dzisiaj można stwierdzić, że straże pożarne zdały dobrze egzamin sprawności korporacyjnej i wszędzie prace związane z organizacją i realizacją „Tygodnia" poszły i idą sprawnie.

Końcowy efekt ujęty w sprawozdanie wykaże czy też i społeczeństwo zdało egzamin z urobienia społecznego i zrozumienia konieczności popierania takiej organizacji, która w dzisiejszych czasach zmaterjalizowania zawsze bezinteresownie ofiarnie niesie pomoc bliźniemu w nieszczęściu, chroniąc jego dorobek wieloletni, a tem samem i majątek narodowy od zniszczenia przez groźny żywioł pożaru.

Społeczeństwo winno wiedzieć, że Straż Pożarna ochotnicza realizuje najszczytniejsze idee braterstwa Chrystusowego.

Straż Pożarna ochotnicza jest stowarzyszeniem humanitarnem, bo dobro nieszczęśliwych ma na celu, a tchnie wyczuciem biedy bliźniego, pragnie mu nieść pomoc skuteczną.

Straż Pożarna jest stworzyszeniem na wskroś uspołeczniającem, bo każdy jej trud świadczy o żywym udczuciu potrzeb Narodu; przykładem — organizacja obrony przeciwgazowej ludności cywilnej. To też członkowie czynni straży pożarnych świadomi swego zadania, wysoko wzniosą swój sztandar, na którm złotemi zgłoskami wypisane jest szczytne hasło strażackie: „Bogu na chwałę, bliźniemu na pomoc".

Niech więc ten bliźni, któremu zawsze z pomocą, złoży ofiarę w tym końcowym okresie „Tygodnia Strażackiego" na przeogromne potrzeby pożarnictwa pomorskiego.

Na linjach autobusowych obowiązują urzędowe bilety

Urząd Wojewódzki Pomorski podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 15 listopada r. ub. wprowadzono na linjach autobusowych urzędowe bilety autobusowe.

Bilety, jakich mają używać przedsiębiorstwa uiszczająca opłatę od rzeczywiście sprzedanych biletów, sporządza Polska Wytwórnia Papierów Wartościowych w Warszawie. Bloczki i bilety autobusowe są oznaczone serją i numerowane, ponadto wymieniona jest cena biletów, opłata na Państwowy Fundusz Drogowy i ogólna należność.

Na odwrotnej stronie każdego biletu powinien być umieszczony przez przedsiębiorcę stempel przedsiębiorstwa z oznaczeniem i dokładnego adresu.

Przy sprzedaży pasażerowie biletu winien *przedsiębiorca bilet skasować* przez przedziurkowanie na nim dni miesiąca i kursu jazdy. Na każdym sprzedanym bilecie powinny być oznaczone stacje, na które bilet został wydany. — Kursy określone na bilecie cyframi nieparzystemi oznaczają jazdę „tam", parzystemi zaś jazdę „z powrotem". Bilet wydany bez oznaczenia stacyj i bez przedziurkowania dnia, miesiąca i kursu jazdy jest nie ważny.

Najmniejsza opłata na fundusz drogowy, na jaką będzie opiewać bilet, wynosić będzie 5 gr.

Użycie tych biletów będzie przez organa do tego powołane często kontrolowane i w stwierdzeniu, że pasażer, znajduje się bez biletu wzgl. za biletem powtórnie użytym lub niewłaściwie skasowanym, oraz w razie zwracania przedsiębiorcy, względnie jego personelowi przez pasażera biletów już raz użytych staje się *przedsiębiorca i bileter oraz pasażer współwinnym przekroczenia* par. 9 i 14 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 17. 4. 19 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 439) i rozdziału 4 ustawy z dnia 7 10 21 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych w brzmieniu rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej z dnia 4 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16 poz. 151) za szkody, wynikłe stąd dla państwowego funduszu drogowego, narażając *się w konsekwencji na odpowiedzialność tak pieniężną, jak i sądowo-karną za udział w oszukańczych manipulacjach z biletami.*

W razie powtarzającego się nieprzestrzegania postanowień powołanego rozporządzenia z dnia 17 kwietnia 1929 r. Urząd Wojewódzki w stosunku do przedsiębiorcy wykorzysta uprawnienia par. 17 ust. 2 tegoż rozporządzenia — oraz w wypadkach stwierdzenia uszczuplenia dochodów państw. funduszu drogowego w miarę zachodzących cech przestępstwa, określających dany czyn jako przestępstwo zagrożone powszechną ustawą karną będzie sprawa skierowana do sądów karnych.

Pasażerowie winni zatem zarówno w interesie publicznym jak i dobrze zrozumiałym interesie własnym *domagać się od przedsiębiorców autobusowych, z których usług korzystają doręczenia przed rozpoczęciem podróży biletu,* za który opłacili należność i po ukończeniu podróży bilet ten bezwarunkowo należy zniszczyć tak by powtórne jego użycie nie było możliwem. — W żadnym razie nie wolno zwracać raz użytych biletów przedsiębiorstwu autobusowemu lub jego obsłudze.

Od obowiązku stosowania biletów typu, ustalonego przez Ministerstwo Robót Publ. zwolnione są tylko te przedsiębiorstwa autobusowe, — które uzyskały z Urzędu Wojewódzkiego prawo uiszczania opłat na rzecz państw. funduszu drog. w formie ryczałtu i posiadają odnośne zaświadczenia w formie wywieszki, umieszczonej w autobusie.

Osobom, które przyczynią się do wykrycia nadużyć dokonanych przez przedsiębiorców autobusowych, ich personelu lub pasażerów przy niedozwolonych manipulacjach biletami autobusowymi, wypłacana będzie przez Urząd Wojewódzki premja za takie wykrycie.

Należy wszędzie żądać jedynie
WYBOROWEGO MASŁA
z etykietą i znakiem ochronnym
Związku Gosp. Spółdzielni Mleczarskich
w Poznaniu
Masło eksportowe, z pasteryzowanej śmietany, codziennie świeże, najwydatniejsze i niedroższe od konkurencyjnego, często mało wartościowego towaru.
Do Związku należy większość najlepszych mleczarń zachodnich województw. Największa gwarancja pierwszorzędnej jakości.
Codzienna Wysyłka na prowincję i na Polskie Wybrzeże masła beczkowego i formowanego z własnej Składnicy Konsygnacyjnej Związku w Gdyni (w Składach firmy „Aprowizacja" ul. 10 lutego dom inż. Pętkowskiego, Telefon 12-75.
HURT-EKSPORT MASŁA, SERÓW I JAJ.

Sprostowanie

We wczorajszym artykule p. t. „Nasze szkoły zawodowe wzorem dla zagranicy", wskutek przeoczenia zecera opuszczono 1 wiersz druku, czem zniekształcono wstęp sprawozdania.

Ustęp należy uzupełnić w ten sposób iż w skład Oświatowej Misji Chińskiej wchodził m. in. p. Yu Houo Joei, lektor Instytutu Wschodniego w Warszawie, oraz delegaci Ministerstwa W. R. i O. P. pp. Doc. Dr. Stefan Truchim i Dr. Marjan Falski.

Programy radjowe

Sobota, dnia 17 września

Warszawa, 11,58 Sygnał czasu z Warszawsk. Obs. Astr. hejnał z Krakowa. 12,10 Codzienny przegląd prasy polskiej. 12,40 Urzędowy komunikat PIM. 12,45 Koncert z płyt. Melodje i pieśni żołnierskie. 13,00 Transmisja z Rzeszowa uroczystości ku czci śp. płk. Lis-Kuli: przeprowadzenie pocztów chorągwianych z dworca kolejowego do koszar Sobieskiego. 15,00 Kom. gospodarczy. 15,10 płyty. 15,30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie omówi z ram. Wojsk. Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ. 15,40 Słuchowisko dla dzieci pt. „Jeden dzień z dziecińśtwa Fr. Chopina" w oprac. J Stępowskiego — 16,35 Komunikat Central. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16,40 „Przegląd wydawn. perj. wygł. prof. H. Mościcki. 17,00 Koncert popul. 18,20 Muzyka lekka. 19,10 Rozmaitości. 19,30 Kom. Tow. Zach. do Hod. Koni w Polsce. 19,45 „Wiadomości ogrodnicze" wygłosi inż. W. Pietrzak. 19,55 Program na dzień nast. 20,00 Muzyka lekka. 20,55 „Na widnokręgu"

Niedziela dnia 18 września.

Warszawa 9,40 Transmisja z Rzeszowa. Uroczystości poświęconej pamięci pułkownika Lis-Kuli, w obecności p. Marszałka Piłsudskiego 12,15 Tr. z Katowic uroczystości ku czci poległych Ślązaków. 12,45 „Idea pracy u dr. Zielińskiego" wygłosi p. H. Krahelska. 13,00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Odczyt ze Lwowa. 14,15 Pieśni w wyk. P. Proniakówny. 14,30 Komunikat roln.metor. PIM — 14,35 „Porady weterynaryjne" (odcz. z działu rolniczego) — wygłosi prof. L. Dobrzański. 14,55 Utwory na harmonję w wyk. Al. Sidora. 15,05 „Wstępujmy do szkół rolniczych" wygł. p. M. Karczewska. 15,25 Dalszy ciąg muzyki. Pieśni ludowe. 15,40 Radjotygodnik dla młodzieży. — „Co się dzieje na świecie", w opracowaniu p. J. Milewskiego. 15,53 Opowiadanie dla dzieci pt. „Przyganiała mucha komarowi". wygłosi dr. J. Szpakowski. 16,05 Muzyka z płyt. 16,45 — „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". 17,00 Koncert popołudniowy. 18,00 Odczyt z Krakowa 18,20 Muzyka taneczna z Ciechocinka. Ork. 58 pp. pod batutą kpt. Chmielewicza. 19,10 Rozmaitości. 19,30 Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. 20,00 Koncert popularny. — 21,25 Kwadrans literacki: Juljusz Kanden-Bandrowski „Porucznik Lis-Kula". 21,40 Transm. z Poznania finał meczu bokserskiego Polska — Włochy. 22,00 Wiad. sportowe z prowincji i Warszawy. 22,10 Muzyka taneczna.

†

W czwartek, dnia 15 bm. w nocy o godz. 12-tej zmarł nagle nasz ukochany Kolega

ś. p.

Maksymiljan Wakarecy

długoletni członek i skarbnik Cechu Rzeźnickiego w Toruniu

w 59 roku życia.

W Zmarłym tracimy zacnego i wzorowego kolegę, pamięć o Nim w sercach naszych pozostanie na zawsze.

Cech Rzeźnicki Toruń

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy Szosie Chełm. 50 do kościoła Najświętszej Panny Marji odbędzie się w niedzielę o godz. 4.30 po południu. Nazajutrz

nabożeństwo żałobne 6580

o godz. 8 rano, poczem nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz św. Jerzego

OGŁOSZENIE
o rejestracji osiemnastoletnich

Podaję do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 24 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. Dz. U. R. P. Nr. 46 (1928 r. poz. 458)

w dniu 1 września br. rozpoczyna się rejestracja mężczyzn osiemnastoletnich i trwać będzie do dnia 30-go września r. b. włącznie.

Do rejestracji obowiązani są zgłosić się osobiście w tutejszym Komisarjacie Rządu (Wydział Administracyjny, pokój Nr. 44, na ulicy Starowiejskiej, II dom) w godzinach urzędowych (od godz. 9 do 13) wszyscy mężczyźni, urodzeni w r. 1914, zamieszkali na terenie miasta Gdyni, przynosząc z sobą wszelkie dokumenty, stwierdzające tożsamość osoby, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, zawód i wykształcenie (dowód osobisty, dokument urodzenia i świadectwa szkolne). Osoby, mające miejsce faktycznego zamieszkania w dwóch lub więcej gminach, powinny być zarejestrowane w każdej z tych gmin. Osoby niemające faktycznego miejsca zamieszkania powinny zarejestrować się w Urzędzie miejsca pobytu.

Zaniedbanie obowiązku zgłoszenia się do rejestracji w podanym wyżej terminie spowoduje karę grzywny do 500 zł lub aresztu do 6 tygodni, albo obie te kary łącznie, zgodnie z art. 97 wyżej wymienionej ustawy

Gdynia, dnia 15 sierpnia 1932 r.

Komisarz Rządu:
(—) Zabierzowski.

6047

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. nieżonaty Józef Jendrycki, robotnik, zamieszkały w Gdyni, syn Ignacego Jendryckiego, stolarza i jego żony Wandy Klary z domu Spichalskiej, zamieszkałych w Gronowie powiat działdowski; 2. niezamężna Stefanja Zofja Nawacka, gospodyni, zamieszkała w Gdyni, córka Jakóba Nawackiego, gospodarza i jego żony Elżbiety z domu Biesikównej, zamieszkałych w Liniewku powiat kościerski chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej" w Gdańsku 270

Gdynia dnia 10 września 1932 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
Reinhardt.

Z prawami szkół państwowych 6175

8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu.

Sprzedaż reklamowa 6585

POŃCZOCHY jedw. do prania cena rekl.	zł 2.90, 2.50	1.20
POŃCZOCHY Flor, jedw. flor i Fil d'ecosse	„ 2.50, 1.50	0.50
SKARPETKI dam. białe kol. z brzegiem	„ 1.50, 0.95	0.55
SKARPETKI męskie modne i trwałe gat.	„ 1.65, 0.65	0.38
RĘKAWICZKI imit. duńskie z mankietą	„ 2.65, 2.20	1.65
SZLUPFERY damskie makko i podwł.	„ 2.50, 1.75	0.95
KOSZULKI damskie makko białe i kolor.	„ 3.00, 2.25	1.75
KOMBINACJE damskie makko białe i kol.	„ 7.20, 4.50	2.70
KALESONY męskie makko trwały gat.	„ 6.00, 2.40	2.00
KOSZULE męskie makko trwały gat.	„ 8.00, 3.75,	2.70

A. i W. Ziętak
Bydgoszcz, ulica Mostowa 7.
Pończochy-Trykotarze-Rękawiczki-Towary krótkie

Mieszkanie

4 pokojowe z kuchnią i wszelkiemi wygodami w centrum miasta od 1. X do wynajęcia, Wejherowo, Kościuszki 7. 6505

WEŁNY

Polecam na obecny sezon mój **hurtowy skład** bogato zaopatrzony w rozmaite gatunki **wełny na pończochy, szale, czapki i swetry w różnych kolorach oraz wełny maszynowe i bawełny merceryz.** dla kupców i handlarzy.

Cennik na żądanie wysyła się.

R. WISNIEWSKI
Bydgoszcz, Fredry 2 (boczna Dworcowej) tel. 18-10.

Przebój sezonu na rok 1933.

500 kompletnych stacyj po cenie dotychczas niebywałej!

CAŁA EUROPA NA GŁOŚNIK!

Oferujemy wyłącznie w celu spopularyzowania naszej firmy wśród licznych rzesz radjoamatorów

ZAMIAST ZŁ. 400 TYLKO 148

3 lampowy odbiornik „NON PLUS ULTRA 3" najnowszej udoskonalonej konstrukcji, odbierający wszystkie europejskie stacje na głośnik nadzwyczaj czysto i głośno. Zakres fal od 200 do 2000 mtr. bez wymiennych cewek. Zmontowany w eleganckiej nowomodnej skrzynce mahoniowej lub dębowej z pierwszorzędnych części składowych. Obsługa nadzwyczaj łatwa. Do aparatu dodajemy pełny komplet niezbędnych akcesoryj, a mianowicie; 2 lampy oszczędnościowe 1 lampę głośnikową, 1 głośnik talerzowy, odtwarzający wiernie wszelkie dźwięki, 1 akumulator, 1 baterję anodową na 100 V i komplet materjału antenowego. Gwarancja pisemna dwuletnia. Instrukcja bezpłatna.

Zaznaczamy, że jest to cena najniższa wyjątkowa na czas ograniczony, póki zapas starczy. Radzimy zatem skorzystać z tej niebywałej dotychczas okazji. Przy tak bowiem niskiej cenie taki odbiornik winien znaleźć się w każdym domu, szkole, związku i wogóle instytucji publicznej, jako rzecz nadzwyczaj pożyteczna i w obecnej dobie niezbędna.

Zamówienia wysyłamy odwrotnie za pobraniem pocztowem po otrzymaniu 20 zł. tytułem zaliczki.

Adresować „RADJOFOT" LWÓW ul. KOŁŁĄTAJA 8-35
6126 Telefon Nr. 106-11,

P.T. Właść. Magazynów mebli i stolarzom

podajemy do łaskawej wiadomości, że przyjmujemy zamówienia na dostawę

krzeseł wiedeńskich, foteli, stolików, wieszaków, bujaków i t.p.

Wyrób fachowo wykończony. Ceny umiarkow. Cennik wysyłamy na zamówienie.

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH
Wejherowo, ul. Piłsudskiego 22

KURSY
języka francuskiego

organizowane przez Rząd Francuski **rozpoczna się 15 września br.** Wpisy do 8 bm. co dzień między godziną 6 a 7.30 wieczorem: Grudziądz, ul. 3 Maja 22, II p Marie Floch, kierowniczka kursów.

6449 Cena kursu 12 zł. kwartalnie od osoby.

Dr. Harry Itzig
lekarz-specjalista
dla chorób skórnych i wenerycznych w Gdańsku
przeprowadził się na Kohlenmarkt 14-16 (Pasaż)

Ordynuje od 9½—1, 4—7
6172 z wyjątkiem soboty popołudniu.

Zgubiony

dowód osobisty na nazwisko Marta Relinger wydany w Chojnicach unieważniam

Zgubiony

dowód osobisty wydany w Kołomyji i książeczkę wojskową przez P. K. U. Warszawa na nazwisko Feuerstein Ensel unieważniam

Pod Gdynią przy stacja kolej. **Rumja-Zagórze**

parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisarjat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!**

600 m2 i więcej już od 90 gr. za metr kwadr.. 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

parcele łąkowe
700 — 1000 zł za morgę pruską
na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

R. KUSCHE, RUMJA
4791 **pow. Morski**

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m^2 pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

UCHWAŁA. W sprawie nadzoru sądowego firmy Centrala Samochodów M. Naehring w Grudziądzu przedłuża się termin odroczenia wypłat o dalsze trzy miesiące t. j. do dnia 5 grudnia 1932 r.

Grudziądz, dnia 6 września 1932 r.

Sąd Grodzki.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Stacja autobusów

RESTAURACJA
GRUDZIĄDZ
Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 4758

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Stacja autobusów

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Filet ręczne

Story, firanki, kapy, serwetki różnych rozmiarów po tanich cenach do nabycia Gdańsk, Breitgasse 56 part.

Ucznia

do warsztatu ślusarsko-instalacyjnego przyjmę Balcarek Toruńska nr. 25 Grudziądz

Kierowniczkę

[illegible] poszukuje się do specjalnego składu cukrów położonego przy głównej ulicy. Kaucja do wysokości towaru (5 tys. zł.) potrzebna. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Kujawskiego" Inowrocław pod „Filja". 6466

WĘGIEL KOKS

z najlepszych kopalń dostarcza po cenach bezkonkurenc. wagonowo i w mniejszych ilościach z dostawą do piwnic:

„TRANZYT"
W TORUNIU
biuro: Przedzamcze 20 tel. 242, skład: Chrobrego 48. Toruń — Mokre.

Solidny szofer-mechanik

z długoletnią praktyką (zagraniczną) z maturą włoską, władający językami włoskim, hiszpańskim, portugalskim i francuskim, poszukuje odpowiedniej posady od 1 października. Adres: A. L. Brześć Kujawski, ul. Obwodowa 8, (pow. włocławski). 6449

CEGŁĘ szamotową

różnych gatunków poleca po najniższych cenach wagonowo i w mniejszych ilościach

M. CZUBEK i S-ka
W POZNANIU
Oddział w Toruniu
ul. Piernikarska 3-7, róg Browarnej. Telefon 643
6286

Ia grzyby

susz. litewskie, org. makaron włoski, śliwki kaliforn., miód pszczelny

Araczewski
Toruń, ul. Chełmińska przy Rynku. 6469

Pokój

umeblowany słoneczny od 1. X. do wynajęcia. Toruń, Nowy Rynek 1, III. 6471

HOTEL

Tel. 28651 — 26306
naprzeciw dworca

CONTINENTAL

poleca pokoje z łazienk., bież. wodą i telefonem po umiarkowanych cenach.

GDAŃSK

Czerniewice - Zdrój.

Kąpiele solankowe i solankowo - kwaso - węgl. czynne są od godz. 8-mej rano do godz. 19-tej wiecz.

Odjazd pociągami ze stacji Toruń-Przedmieście do stacji Stawki lub autobusami z placu Teatralnego w Toruniu o godz. 8³⁰ i 16-tej.

w razie potrzeby popołudniu w 2 godz. odstępach.

Własny skład wody mineralnej w Toruniu przy ul. Szerokiej 25. u Gracjana Tel. 50

Dostawa wody mineralnej do domu na życzenie w każdej ilości. 6559



Po cenach znacznie zniżonych poleca

St. Czapczyk

Grudziądz, ul. Sienkiewicza 7, tel. 315,

broń i amunicje

Kupuję: używaną broń, przy kupnie nowej starą przyjmuję jako wpłatę.

Wykonuję: wszelkie naprawy broni szybko i fachowo, ceny specjalnie niskie. 6594

Wypychanie ptaków - Wypychanie ptaków

Cukiernia SAVOY

Toruń, Chełmińska 11

Nowocześnie urządzona —

Najlepsza Kawa i ciastka —

Ceny niskie!

Zawiadomienie.

Niniejszem podaję się do łaskawej wiadomości P. T. mieszkańców Grudziądza i okolicy, że w dniu 22 bm, została otwarta w Grudziądzu, przy ul cy Toruńskiej nr. 16.

Specjalna pracownia Kuśnierska

pod kierownictwem

Blausteinowej z Bydgoszczy.

Robota pierwszorzędna, ściśle fachowa — ceny bardzo umiarkowane. 6595

Co jest Hermetic?

Materace

zagwarantowanej jakości po cenie fabrycznej poleca Bydgoska Fabryka Materaców „Heureka" Toruń, Chełmińska 3. 6196

Gabinet Kosmetyczn

„MIMOZA"

"Hormona" aparat prof. Shula, prócz innych najnowszych metod pielęgnowania urody, opartych na specjalnych studjach w **Paryżu. — Piegi,** wągry, plamy i ect. usuwa. Trwałe przyciemnia brwi i rzęsy wyborowemi nieszkodliwemi barwnikami. **Manicure.** 5994

TORUŃ, Szeroka 37,

Futra

najsolidniej wykonuje popularne na Pomorzu Kuśnierstwo, Bydgoszcz, Dworcowa 70. 5675

Dzieci

które wstąpią w przyszłym roku szkolnym do III klasy gimnazjalnej, przygotowuję do egzaminów w języku francuskim i niemieckim. Nauczycielka ADAMSKA, Toruń. Sukiennicza 4. (6043

Oliva

Duży, dobrze umeblowany pokój, tuż koło stacji tramwajowej, również mały pokoik, zaraz lub od 1 X. 32. do wynajęcia. — Oliwa, Schlossgarten 15, parter. 6568

Trumny

i meble wszelkiego rodzaju po najniższych cenach poleca

Wytwórnia Mebli i Trumien

Brunon Bistram

Wejherowo, Gdańska 38. 6572

Co jest Hermetic?

STERNFELD

Największy dom towarowy Wschodu

Dom dla wszystkich, którzy dobrze i tanio chcą kupować

6569

STERNFELD

GDAŃSK

Co jest Hermetic?

Czyszczę zboża

do siewu

O. WOLFF

Młyn, Wejherowo — Zamek. 6573

Chcesz nosić

wygodne i odpowiednio wykończone obuwie spiesz z zamówieniem i reperacją do zakładu szewskiego

Al. Hildebrandt

mistrz szewski 6561

Wejherowo Sobieskiego 35.

Jabłka

odbiera ilościowo.

Wiadra od marmelady i **puszki** od cukierków dobrze utrzymane zakupię stale.

Fa Lewandowscy

Fabryka cukierków,

Inowrocław, św. Ducha 103 telefon 186. 6467

Pokój

umeblowany, ciepły, słoneczny, łazienka. pierwszorzędne utrzymanie (kuchnia małopolsko-warszawska) do wynajęcia. Toruń. Klonowicza 33, m. 3. 6542

Krzewy

kwitnące, porzeczkowe, agrestowe, malinowe. Róże i premjowane krzewy kwiatowe. Ogrodzenie biało-zielono malowane tanio sprzedamy Dom. Ustarbowo pocz. Wejherowo. 6575

Szoferów

oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel. 11,85. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2991

Co jest Hermetic?

Nadzwyczaj korzystna okazja kupna

DOBRA RYCERSKIEGO NA POMORZU

zupełnie nad szosą w bardzo dobrym ośrodku handlowym położonem, pół godz. od Gdańska, pół godz. od Gdyni i pół godz od kąpielowego miasta Sopoty Obszar majątku **1400 mórg pszennej buraczanej i żytniej ziemi.** Zabudowania wszystkie masywne, I kl **elektryczne światło, wodociągi i t. d.** Inwentarz żywy nadkompletny i drogocenny. Inwentarz martwy oraz maszyny najnowszego systemu. Dwór w parku położony. Majątek sprzedaje się z powodu choroby właściciela **Cena 350 złotych za morgę przy wpłacie 200.000 zł.** Reflektantów, którzy rozporządzać mogą daną gotówką, proszę o skomunikowanie się ze mną.

OSKAR ZIEHLKE, SOPOTY.

6402 **Zoppot, Eisenhardtstrasse 37.**

KOMISJA WSPÓLNYCH ZAKUPÓW DLA GARNIZONU TORUŃ

odda w drodze ograniczonego przetargu dostawę około 1200 kg mięsa i 150 kg tłuszczu (słoniny) na 4-ty kwartał 1932 r.

Oferty na dostawę dla całego garnizonu lub poszczególnych formacyj z wyszczególnieniem ceny za 1 kg mięsa wołowego, skopowego, wieprzowego, boczku wędzonego, tłuszczu (słoniny) i kiełbasy należy wnosić do kwatermistrza 8 p. a. c. do dnia 21 września 1932 r. godz. 9,30.

Warunki dostawy można przeglądać w kancelarji oficera żywnościowego 8 p. a. c. od godz. 8 do 15.

Wadjum w kwocie 500 zł należy wpłacić do płatnika 8 p. a. c. a dowód złożenia dołączyć do oferty.

Przetarg odbędzie się dnia 24 września 1932 r. o godz. 10 w kancelarji 8 Dywizjonu Żandarmerji, ul. Prosta.

Koszta niniejszego ogłoszenia ponosi oferent, który otrzyma dostawę.

Oferty wydaje oficer żywnościowy 8 p. a. c. za opłatą 1,— zł. 6584

Przewodniczący garn. komisji wspólnych zakupów

1382 (—) Gromczakiewicz, major.

Kursy języka francuskiego

„Cours Lafontaine"

pod kierownictwem rodowitej Francuzki p. Gabryeli Kwiatkowskiej będą się odbywać w Gimnazjum żeńskim. 3-go października 1932 r. 1. Kurs wstępny dla początkujących. 2. Kurs elementarny dla zaawansowanych. 3. Kurs konwersacji i literatury. 4. Kursy specjalne dla uczniów. Tworzy się również komplety z małych dzieci. Opłata za 2 lekcje tygodniowo mies. 8.— zł. Zgłosz. przyjmuje się przy ul. Słowackiego Nr. 55. III. ptr. codziennie z wyj. świąt od godz. 12 do 14 lub od godz. 18 do 19. [6384

Dom

w Chełmnie, 2 piętrowy, 3 składy, czynsz dzierżawy 7.400 zł. rocznie, przy głównej ulicy, najlepszy punkt, sprzedam na dogodnych warunkach, Zgłoszenia do Eksp. Dnia Pomorskiego. 6571

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku Centralnej Kasy Rzemieślniczej na Pomorzu w Toruniu Spółdz. z ogr. odp. wdraża z dniem dzisiejszym, t. j. z dniem 12 września 1932 o godz. 11 postępowanie upadłościowe, ponieważ dłużniczka stała się niewypłacalną trwale. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adwokata Bieszka w Toruniu Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 21. 11. 1932. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienie wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 15. 10. 1932 o godz. 11, zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 30. 11. 1932 o godz. 11. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 21. 11. 1932 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. 6583

Sąd Grodzki w Toruniu.

5 N 35/32 379

W rejestrze handlowym tut. Sądu wpisano przy firmie Józef Górecki, Brodnica, że firma wygasła.

Brodnica, dnia 13 września 1932 r.

6576 Sąd Grodzki.

Do rejestru handlowego B pod nr. 2 firmy Cukrownia Świecie spółka z ogr. odp. w Świeciu n. W. wpisano co następuje: Uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 14 czerwca 1932 wydelegowano Władysława Psarskiego z Kościana z rady nadzorczej do Zarządu jako członka czynnego na dalsze 2 lata z ważnością od 1 kwietnia 1932 r. do 1 kwietnia 1934 r.

Świecie, dnia 6 września 1932 r

426 Sąd Grodzki.

Przetarg ofertowy na dostawę opału

ogłasza Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy w Monitorze Polskim nr. 213 z dnia 16 września 1932 r.

L. dz. 7464/32/K.34/27.

OGŁOSZENIE.

W myśl art. 156 § 1 u. k. s. zarządza się publiczny przetarg, prawomocnie orzeczonej konfiskaty napojów alkoholowych a mianowicie:

100 but à 0,98 L. 40% „Żytniówki" frm. Winkielhausen, cena szac. 1 but. 4 zł 72 gr.

50 but à 0,50 L. 40% „Żytniówki" frm. Winkielhausen, cena szac. 1 but. 2 zł. 48 gr

150 but. à 0,72 L 38% „Finer Old Brandy" Winkielhausen, cena szac. 1 but. 4 zł 20 gr.

50 but. à 0,36 L. 38% „Finer Old Brandy" frm. Winkielhausen, cena szac. 1 but. 2 zł 24 gr.

249 but. à 0,72 L. 38% „Wypalanka winna miesz." frm Winkielhausen, cena szac. 1 but. 5 zł 20 gr.

24 but à 0,50 L. 40% „Kurfuerst" frm. Winkielhausen cena szac. 1 but. 2 zł 88 gr.

50 but. à 0,36 L. 38% „Rum mieszany" frm. Winkielhausen, cena szac. 1 but. 2 zł 40 gr.

33 but. à 0,75 L. 40% „Winiak" frm. Winkielhausen, cena szac. 1 but. 4 zł.

1 but. à 1.— L. 40% „Schery Brandy" fm. Baczewski, cena szac. 1 but. 6 zł 90 gr.

1 but. à 0,75 L. 38% „Winiak" frm. Baczewski, cena szac 1 but. 6 zł 50 gr.

2 but. à 0,75 L. 38% „Koniak" fm. Baczewski, cena szac. 1 but. 5 zł 80 gr.

2 but. à 0,75 L. 38% „Rum mieszany" frm. Baczewski cena szac. 1 but. 6 zł.

Licytację wyznacza się na dzień 28 września 1932 o godz. 10 rano w Grudziądzu przy ul. Wybickiego nr. 31 w podwórzu Państwowej Hurtowni Wódek.

Kierownik Urzędu,

6597 (—) St. Czachurski.

17 **Roxy Palais**

(Reichshof) Gdańsk

Dziś otwarcie sezonu!

O godz. 4,30 herbatka z programem.
O 9-tej wieczór otwarcie sezonu. 6567

Doborowy program

Kapela o światowej sławie

Sala zupełnie odnowiona. Wstęp wolny.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września br. o godz. 10,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 46 za natychmiastową zapłatą: 24 części materac. na 8 łóżek. 6608

Kucharz, komornik sądowy.

1590

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września br. o godz. 9,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 9 za natychmiastową zapłatą: maszynę do pisania, kasę ogniotrwałą, 2 biurka dębowe, 1 tokarkę. 6603

Kucharz, komornik sądowy.

1714

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września br. o godz. 10 sprzedam przy ul. Ślusarskiej 7 za natychmiastową zapłatą: 2000 mtr^2 fornierów dębowych. 6604

Kucharz, komornik sądowy.

1815

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września br. o godz. 12 sprzedam przy ul. Rycerskiej 6 st. nr. za natychmiastową zapłatą: 5 ram do rowerów męskich. 6605

Kucharz, komornik sądowy.

1813

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września br. o godz. 11,30 sprzedam przy ul. Hetmańskiej 28 za natychmiastową zapłatą: ca 6 kbm desek bukowych, topolowych i blochy bukowe.

Kucharz, komornik sądowy.

1812 6606

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 września br. o godz. 11 sprzedam przy ul. Dworcowej 35 za natychmiastową zapłatą: 2 nocne stoliki, leżankę, obraz w żółtej ramie, stolik okrągły, 2 krzesła i umyalkę. 6607

Kucharz, komornik sądowy.

1591

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 19. 9. 32. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę o godz. 11 przy ul. Kordeckiego 8: 2 biurka z fotelami, zegar stojący, radjoaparat 4 lampk. z głośnikiem, leżankę plusz. 6602

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

1611

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 19 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę przy ul. Dworcowej 54 (na składnicy f-y Hartwig) o godz. 9,45: 10 płaszczy damskich jesiennych, 5 płaszczy męskich, stół okrągły, forniera, dąb, szafkę do zegara; przy ul. Ks. Skorupki 55 st. nr. o godz. 14 (samochód ciężarowy marki „Chevrolet" 6-cylindrowy, konia, sanie ze skrzynią, bieliźniarkę i fotel koszykowy. 6587

Wałkiewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

1797

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 19. 9. 1932 o godz. 10 przed poł. sprzedam przy Placu Teatralnym 6 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 25 kanap wybijanych gobeliną, 20 stolików kawiarnianych z marmurowemi płytami. 6590

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

1771

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 19. 9. 1932 r. o godz. 9,30 przed poł. sprzedam przy ul. Jagiellońskiej 2 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: bufet, kredens, stół rozciągany na 12 osób, 12 krzeseł wybijanych gobeliną. 6591

M. Betrand, komornik sądowy w Bydgoszczy.

1770



ROWERY

bardzo trwałe poleca w wielkim wyborze na dogodnych warunkach

Bernard Wojewski

Wejherowo, Sobieskiego
Gdynia, Starowiejska.

Zwózki
Transport mebli
Przeprowadzki
wyścielane wozy meblowe
Magazynowanie
we własnych zdrowych jasnych, suchych magazynach
Ekspedycje
towaru i bagażu wykonuje
najtaniej
Ludwik Szymański
Toruń 4505
Żeglarska 3. telef. 909

UWAGA!

Chcesz nosić wygodne i odpowiednio wykończone

obuwie

Spiesz z zamówieniem lub reperacją do warsztatu szewckiego

J. BLASZKE

Wejherowo, Św. Jacka 34. Fachowość zapewniona ceny przystępne. 6504

Silny, ręczny
wózik
tanio sprzedam. Zgł. się do Adm „Dnia Pom." Toruń. 6522

Może się zgłosić
dziewczynka
z dobrej rodziny uczciwa i pracowita, zamiejscowa do wszelkich prac domowych. Grudziądz, Chełmińska 20, kino. 6595

Wyciąć! Zachować!

WEZWANIE!



Niezliczone choroby włosów rozmnożyły się bardzo silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci, i zagrażają często niespostrzeżone, nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej, naturalnej ozdobie człowieka — włosom. 55-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów, są spóźnione.

Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, skłoniły nas do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie:

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei, że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu gorąco nas w tem poprze. Jeśli więc kto zauważy w swych włosach symptomy choroby, jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe) rozdwajanie i łamanie się włosów kołtonienię, przetłuszczenie lub wysuszenie włosów, powolne lub za cieńkie odrastanie włosów, przedwczesne siwienie i t. d.

to wówczas jest jeszcze czas przeszkodzić dalszemu rozwojowi tej, częstokroć jeszcze nierozwiniętej chorobie, i jej zapobiec.

Wszystko co powinniście uczynić, to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorjum. Badanie włosów, jakoteż przesłanie wyniku badania jest BEZPŁATNE I BEZ ZOBOWIĄZANIA.

1.000 złotych

daje Anna Csillag temu, który udowodni, że musiał zapłacić, lub w inny sposób uiścić się za badanie włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest nie potrzebne lub, że ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić o stanie zdrowia swych włosów, ZANIM BĘDZIE ZAPÓŹNO. Uważajcie zawczasu na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia, lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem.

Nazwisko ....
Adres ....
Zawod ....
Wiek ....
Czy cierpiał pan(i) na wypadanie włosów?
....
Czy ma pan(i) łupież? ....
Czy włos pana(i) jest suchy, czy tłusty? ....
....
Czy skóra głowy jest wrażliwa? ....
....
Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby? ....
Jeżeli tak, jakie? ....
Czem pielęgnuje pan(i) włosy? ....
....
Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą, czy też długie włosy? ....
Czy włosy pana(i) są rzadkie, lub gęste?
....
Czy cierpi pan(i) bóle głowy? ....
(Załączyć 25 gr. w znaczkach pocztowych na odpowiedź).

528 6578

Ten kwestjonarjusz lub jego odpis należy sumiennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i wraz z kilkoma, w ostatnich czasach wyczesanemi włosami, wysłać celem zupełnie bezpłatnego zbadania, przyczem zobowiązuję się do zachowania zupełnej dyskrecji.



ANNA CSILLAG

KRAKÓW
Na Gródku 2

LICYTACJA.

Dnia 19 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu a gotówkę przy ul. Dworcowej 54 (na składnicy firmy C. Hartwig) o godz. 10,15: kanapę, 2 fotele, obraz „Smok", warsztat przędzalny, urządzenie składowe, koń reklamowy, partję różnych mebli i sprzętów domowych, urządzenie fryzjerskie, 2 maszyny do szycia, maszynę rymarską, lokomobilę, taśmę żelazną do fabrykacji szczotek, partję oliwiarek, skrzynię śpilek szewskich, skrzynię maszyn rolniczych, fortepian „Schroeder", pianino „Jaehne", motor 9 i pół-konny na prąd zmienny, piec żelazny, łóżko składane żelazne, większą partję kawy słodowej i torebek papierowych, 2 bele płyt uszczelnianych, 3 wiązki rur ciągnionych, 4 skrzynie haceli, salonik, 2 zegary. 6588

Wałkiewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

1796

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 20 września 1932 o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą gotówką w Grucie pow. Grudziądz, co następuje: bufet, kredens, 2 stoły, 10 krzeseł, 2 fotele, dywan, 3 kanapy pluszowe, 3 świnie, oraz większą ilość pszenicy, żyta i jęczmienia, — zbiórka reflektantów przed oberżą p. Radackiego w Grucie, pow. Grudziądz. 6601

Jaranowski, kom. sądowy w Grudziądzu, Kościuszki 9.

424

PRZETARG PRZYMUSOWY.

We wtorek, dnia 20. 9. br. o godz. 10 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu przy ul. Nadgórnej 29—30: biurko, szafę do akt, 20 drzewek bambusowych i 200 kwiatów w doniczkach. 6600

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

427

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 19. 9. br. o godz. 13 sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu w Łasinie na Rynku: 1 rower męski; o godz. 14 w Łasinie na wybudowaniu u p. Anastazji Godyńskiej: 50 ctr żyta. 6599

Dobrzański, komornik sądowy w Grudziądzu.

428

Otwieram
z dniem 14-go września b.r.
skład kolonjalny maki i nasion
Szanowną publiczność proszę o łaskawe poparcie 6574
J. Górzeńska, dawn. J. Baranowski, ul. Gdańska. Wejherowo.

Strzelaj
do zwierzyny, ptactwa i tarczy tylko z broni i amunicją z F-my „Hubertus", Bydgoszcz, ul. Grodzka 8, (narożnik ul. Mostowej). Fachowa obsługa, tel. 652, ceny bezkonkurencyjne, naprawa broni. 4923

Głuchota,
Głuchotę, szum, cieknienie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja, Liszki k. Krakowa. 6204

Szkoła tańców
dyplomowanej profesorki **Wermy** wyucza tańczyć w najnowszym stylu. Kurs rozpoczyna się 18 września. Toruń, Prosta 22. 6431

Futro - Futro
Nowy sklep — Nowa pracownia, Toruń, Małe Garbary 12/14. Najtaniej, najmodniej, najwytworniej. 6593

Gabinet kosmetyczny
„MIMOZA"
(dypl. „Uniwersité de beute" bedic). **Odmładza,** usuwa wszelkie wady cery i włosów, przyciemnia brwi i rzęsy. **Ceny zniżone.** Toruń, Szeroka 37, II piętro. 6577

Potrzebny
czeladnik kołodziejski. J. Morga, Stawki. 6579

REPERTUAR
TEATRU TORUŃSKIEGO

W sobotę, dn. 17 bm. o godz. 20-tej
„Obrona Częstochowy"
Dramat historyczny w 8 obrazach E. Bośniackiej. Ceny do połowy zniżone.

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 16-tej przedstawienie popoł.
„Obrona Częstochowy"
Dramat historyczny w 8 obrazach E. Bośniackiej ceny zniżone

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 20-tej Operetka Zdrojowa Ciechocinka
„Wróg kobiet"
Operetka w 3 aktach E. Eislera z wyst. gość. Heleny Majchrzakówny
Legit. znik. 50 proc.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ________________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na VI. kwartał 1932 r. i proszę należność — **Zł. 10.17** pobrać przez listowego.

mię i nazwisko ________________

Miejscowość ________________ Poczta ________________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 10.17** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", Dzień Bydgoski" za IV. kwartał 1932 r. potwierdzam.

________________ dnia ________________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY

Do Urzędu Pocztowego ________________

Zamawiam niniejszem abonament*) na „Dzien Pomorski", „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzień Bydgoski", na **mies. październik** 1932 r. i proszę należność — **Zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ________________

Miejscowość ________________ Poczta ________________

Kwit pocztowy

Odbiór kwoty **Zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „Dzień Pomorski" „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Gazeta Gdańska", „Dzien Bydgoski" za **mies. październik** 1932 r. potwierdzam.

________________ dnia ________________

* Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Nieudała próba bojkotu węgla polskiego

na międzynarodowym kongresie górników

Londyn, 17. 9. (PAT). Na odbywającym się w Londynie 30-ym kongresie międzynarodówki górniczej, który wczoraj został zamknięty, doszło do następującego incydentu.

Przy omawianiu sprawy ratyfikowania międzynarodowej konwencji węglowej przedstawiciel górników holenderskich wystąpił z oświadczeniem, że **ponieważ rząd polski odmówił ratyfikowania konwencji i wskutek tego uniemożliwił wejście jej w życie, kongres powinien uchwalić rezolucję, potępiającą stanowisko rządu polskiego.** Mówca zaproponował rezolucję, w której oprócz potępienia stanowiska rządu polskiego zawarte byłoby: 1) wezwanie do delegacyj poszczególnych krajów, aby wywarły nacisk na swoje rządy co do zastosowania środków represyjnych przeciwko przywozowi węgla polsk., 2) wezwanie do egzekutywy górniczej, aby zwróciła się do międzynarodówki transportowców o **wydanie nakazu bojkotu węgla polskiego w formie odmowy przewożenia i wyładowywania go.**

W odpowiedzi zabrał głos imieniem delegacji polskich górników p. Stańczyk, który oświadczył, iż nie mając specjalnych powodów, ani nie widząc się powołanym do obrony stanowiska rządu polskiego w sprawie ratyfikowania konwencji, które to stanowisko sam potępia, **nie może jednak zgodzić się nietylko na przyjęcie, ale nawet i na omawianie podobnej rezolucji, tak ze względu na jej formę, jak i na jej treść.**

Delegacja polskich górników stoi na stanowisku, że czynienie rządu polskiego całkowicie odpowiedzialnym za wejście w życie konwencji, byłoby sprzeczne z faktycznym stanem rzeczy, albowiem w przepisach o ratyfikacji wyraźnie przewidziane jest, że konwencja wchodzi w życie, o ile ratyfikują ją 2 tylko państwa. Dotychczas oprócz Hiszpanji nikt nie wyraził gotowości ratyfikacji. Złożenie w tych warunkach odpowiedzialności na rząd polski ułatwiłoby tylko innym rządom stanowisko, które obecnie zajmują i umożliwiłoby dalsze nieratyfikowanie konwencji przy obarczeniu odpowiedzialnością rządu polskiego. **Delegacja górników polskich stoi na stanowisku międzynarodowego porozumienia węglowego, regulującego podział rynków i ustalającego wysokość kontyngentów wywozowych dla każdego z poszczególnych krajów.** Jednak tak długo, póki takiego porozumienia niema, **BOJKOT POLSKIEGO WĘGLA BYŁBY SKIEROWANY NIETYLE PRZECIWKO RZĄDOWI POLSKIEMU I POLSKIM PRZEMYSŁOWCOM, JAK PRZEDEWSZYSTKIEM PRZECIWKO INTERESOM POLSKICH GÓRNIKÓW, bowiem podczas gdy polski węgiel byłby bojkotowany, to inne kraje mogłyby bez przeszkód węgiel wywozić i zająć całkowicie rynki zbytu polskiego węgla, a przez to pozbawić pracy polskich górników.**

W zakończeniu swego przemówienia p. Stańczyk oświadczył, że **o ile rezolucja zaproponowana przez przedstawiciela górników holenderskich, nie zostanie wycofana, i gdyby była przyjęta, to delegacji górników polskich nie pozostaje nic innego, jak natychmiast opuścić kongres.**

W konsekwencji tak mocnego postanowienia sprawy przez Stańczyka, dalszą dyskusja kongresu wykazała, że **olbrzymia większość kongresu jest przeciwna omawianiu podobnej rezolucji i że podziela wywody polskiej delegacji,** wobec tego delegat holenderski wycofał swą rezolucję i zapowiedział poruszenie tej sprawy na posiedzeniu egzekutywy górniczej.

Szpieg niemiecki w potrzasku

Paryż, 17. 9. (PAT). Władze policyjne komunikują, że przed kilku dniami zauważono **21-letniego Franciszka Lutza, który krążył dookoła lotniska wojskowego w Strassburgu.** Pod osłoną nocy udało mu się dotrzeć do jednego z hangarów. Lutz, pozostający pod obserwacją, został schwytany w chwili, gdy kolo Köhl usiłował przekroczyć granicę. Dokumenty osobiste zaaresztowanego nie były w porządku. Przy rewizji znaleziono dokumenty szyfrowane. Poddano go przesłuchaniom, które trwały cały dzień i część nocy. Aresztowany zeznał, że jest szpiegiem niemieckim, członkiem partji hitlerowskiej oraz, że przybył do Francji w celu wypełnienia pewnej misji.

Echa śmierci zwycięzców przestworzy

(o) Warszawa, 17. 9. (T. wł.) Ministerstwo Komunikacji przyznało pani Żwirkowej jednorazową zapomogę w sumie 3000 zł. Tę samą sumę jako zapomogę otrzymały siostry inż. Wigury.

Sekcja lotnicza Koła mechaników politechniki warszawskiej otrzymała jako subwencję z Ministerstwa Komunikacji 10.000 zł na prace lotnicze.

Po 1000 zł otrzymali lotnicy, którzy brali udział w challenge'u: kpt. Gedgowd, kpt. Bajan i por. Karpiński, a po 500 zł mechanicy.

Praga 17. 9. (PAT). *Attache wojskowy Rzplitej Polskiej w Pradze pplk. Czerwiński* wyraził z rozkazu Marszałka Piłsudskiego *ministrowi obrony narodowej Viskovsky'emu podziękowanie armji polskiej* za serdeczne współczucie armji czechosłowackiej z powodu straty jaką poniosło Wojsko Polskie przez śmierć pilota śp. por. Żwirki i inż. Wigury. *Charge d'affaires Rzplitej Polskiej w Pradze Koppens* złożył na ręce wiceministra spraw zagr. *podziękowanie rządu polskiego rządowi czechosłowackiemu* za wyrazy współczucia z powodu śmierci polskich lotników, za udział władz w pogrzebie ofiar katastrofy oraz za okazaną przy tej sposobności daleko idącą pomoc władz czechosłowackich.

Z kaźni sowieckiej do Polski

powróciło 40 więźniów politycznych

Baranowicze, 17. 9. (PAT). Wczoraj o godz. 7,30 rano na stację Baranowicze Centralne przybył ze Stołpców pociąg, wiozący b. więźniów politycznych z Rosji Sowieckiej, w liczbie 40 osób oraz 40 innych osób, członków ich rodzin. Jeden z więźniów politycznych Weryho, który miał być również wymieniony, zmarł jeszcze w dn. 5 września w Sowietach. Wśród więźniów jest 17-u księży katolickich i 1 prawosławny. 2-ch z tych księży, mianowicie ks. Fedorowicz i ks. Skalski skazani byli na śmierć. 7-u księży było więzionych w Sołowkach. Są to Bazyli Cłysło, Dominik Iwanow, Józef Józwik, Stanisław Przyrębel, prałat Leningradu, Franciszek Bujalski, Franciszek Trocki i Wiktor Krywenczyk.

O godz. 8 pociąg przybył na stację Baranowicze Poleskie, gdzie więźniów przy dźwiękach orkiestry powitał starosta Neugebauer, burmistrz m. Baranowicze Jarmulski, oraz przedstawiciel Czerwonego Krzyża dr. Falkiewicz. Więźniowie zostali rozlokowani w wynajętych dla nich kwaterach, w których odbędą 10-dniową kwarantannę. Opiekować się nimi będzie sekcja Czerwonego Krzyża oraz sekcja komitetu przyjęcia więźniów politycznych w Baranowiczach.

Groźny pożar w Korpusie Kadetów we Lwowie

(t) Lwów, 17. 9. (PAT). Onegdaj o godz. 22 w głównym gmachu Korpusu Kadetów nr. 1 wybuchł groźny pożar na strychu 3-piętrowego budynku, gdzie przeprowadzano rozmaite prace instalacyjne. Na miejsce pożaru przybyły natychmiast wszystkie oddziały straży pożarnej, które podjęły energiczną akcję ratunkową. W ogniu stanęło wiązanie dachu budynku.

Budynki Korpusu Kadetów położone są na wzgórzu, wskutek czego ciśnienie wody w rurach wodociągowych było niewystarczające do skutecznego gaszenia ognia. Dlatego też motorowe cysterny straży pożarnej zjeżdżać musiały do miasta po wodę i dostarczać ją pompom.

Na miejsce przybyli natychmiast przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Akcja ratunkowa trwa do tej chwili. Wysokości szkód narazie ustalić nie można.

Zaznaczyć należy, że wszyscy wychowankowie Korpusu Kadetów wraz z oficerami wyjechali dwa dni temu na Górny Śląsk.

(t) Lwów, 17. 9. (PAT). Pożar, który wybuchnął wczoraj w nocy w głównym gmachu Korpusu Kadetów, został po kilkugodzinnej akcji ratunkowej zlikwidowany. Spaliło się wiązanie dachu i dach na przestrzeni 20 metrów. Wysokość szkód nie jest jeszcze ustalona, w każdym jednak razie jest znaczna.

W zawodach o puhar Gordona Benneta

startują dwa balony polskie

Zurych 17. 9. (PAT). Ogłoszono ostateczną listę zawodników w tegorocznych zawodach balonów o puhar Gordona Bennetta, *które odbędą się 25 bm. w Bazylei.* Reprezentowanych jest 8 państw przez 17 balonów o dwuosobowych załogach. *Polskę reprezentują 2 balony: „Polonja" z załogą por. pilot W. Pomaski i por. A. Janusz z Torunia oraz „Gdynia" por. pilot F. Hynek i por. Z. Górzyński.*

Inne państwa wystawiają: Ameryka, Niemcy i Francja po 3 balony (najwyższa dopuszczalna liczba dla jednego państwa), Austrja i Szwajcarja po 2, Hiszpanja i Belgja po jednym balonie.

Z pośród uczestników największe szanse mają Belg Demuyter, 4 krotny zwycięzca z lat poprzednich i Amerykanin Van Orman, który 3 razy zdobył pierwsze miejsce.

Większość balonów m. in. i polskie przybyły już do Bazylei, gdzie są przygotowane do startu.

Perski gość w Warszawie

Warszawa, 17. 9. (PAT). Wczoraj wieczorem o godz. 21,50 przybył do Warszawy z Moskwy minister spraw zagr. Persji Mohammed Ali Fourughi Khan w towarzystwie wyższych urzędników perskiego M. S. Z. Od granicy towarzyszył gościom radca Dubicz.

Na dworcu powitali gości p. minister spraw zagr. Zaleski i podsekretarz stnau Beck oraz szef prot. dypl. Romer, szef gabinetu min. spr. zagr. minister Szumlakowski oraz wyżsi urzędnicy M. S. Z. Minister Mohammed Ali Fourughi Khan zabawi w Warszawie jeden dzień jako gość p ministra Zaleskiego, poczem uda się do Genewy na zgromadzenie Ligi Narodów.

Marszałek Piłsudski protektorem święta K. P. W.

(o) Warszawa, 17. 9. (T. wł.) Marszałek Piłsudski przyjął protektorat nad świętem Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, które odbędzie się 24 i 25 b. m., i ustanowił nagrodę swego imienia dla zawodników sportowych.

Von Moltke zostaje w Warszawie

(o) Warszawa, 17. 9. (T. wł.) W dziennikach ukazały się wiadomości o dłuższym urlopie posła niemieckiego von Moltkego. Dowiadujemy się, **że Moltke nie wybiera się na żaden urlop.**

Sen. Targowski wraca do Polski

(o) Warszawa 17. 9. (tel. wł.) Według obiegających pogłosek *senator Targowski*, który od kilku miesięcy bawi w Paryżu jako specjalny delegat rządu polskiego do spraw finansowych, wraca wkrótce do kraju. Obecnie sen. *Targowski znajduje się w Stresie* i jest przewodniczącym delegacji polskiej na konferencję rolniczą.

Znowu dwaj lotnicy na marach

Biała Podlaska, 17. 9. (PAT). Wczoraj wydarzyła się tu **katastrofa lotnicza.** Samolot szkoły Aeroklubu Białej Podlaskiej wpadł w korkociąg na wysokości 400 metrów i rozbił się. Dwaj lotnicy ponieśli śmierć.

W Saksonji prześladują żydów polskich

Lipsk 17. 9. (PAT). W ostatnich czasach rozpoczęły niektóre władze saskie stosować do żydów obywateli polskich, zamieszkujących w dość licznych i dawnych skupieniach Saksonję utrudnienia administracyjne w związku z uzyskiwaniem zezwoleń na dalszy pobyt. W szczególności zakwestjonowane zostało prawo pobytu niektórych żydów polskich, od szeregu lat tu osiadłych i zawód swój wykonywujących.

Fakt ten wywołał duże zaniepokojenie i poruszenie w organizacjach i masach żydowskich.

W związku z powyższem konsul RP. w Lipsku przeprowadził osobistą interwencję w tej sprawie w saskiem Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Dreźnie.

Serja napadów rabunkowych w Niemczech

Berlin, 17. 9 (PAT). Wczoraj w Hamburgu dokonano w biały dzień napadu rabunkowego, który miał przebieg analogiczny do przedwczorajszego napadu w Berlinie. Dwaj bandyci rzucili się na ulicy o godz. 12,30 na woźnego jednego z magazynów i wyrwawszy mu z ręki tekę, zawierającą 3.000 marek, które miał odnieść do banku, zbiegli własnym samochodem. Za uciekającymi bandytami rzuciło się w pościg kilka osób, do których przyłączyła się następnie policja w prywatnych samochodach. W pogoni tej wziął również udział woźny, któremu odebrano pieniądze. Jeden z bandytów ciężko go ranił. W czasie strzelaniny raniono kilku przechodniów. Bandyci zbiegli.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie,
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2,50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3.09 zł